

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-60. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

Niepożądani cudzoziemcy do Berezy Ostatnio do obozu odosobnienia wysłano 3 osoby Polska walczy z napływem nielegalnych przybyszów

WARSZAWA, 14 czerwca. (PAT.) — W związku z ostatnimi wydarzeniami na terenie międzynarodowym, związanymi zwłaszcza ze zmianą sytuacji politycznej w Austrii, dał się zaobserwować ZNACZNY NAPŁYW DO POLSKI CUDZOZIEMCÓW, których warunki życiowe w stałym miejscu zamieszkania uległy pogorszeniu, a którzy przybywają do Polski w drodze nielegalnej, bądź nawet legalnej, ale nie opuszczają granic państwa polskiego w zakreślonym przez władze terminie z zamiarem osiedlenia się w Polsce.

Dotyczy to również byłych obywateli polskich, którzy ZERWAWSZY WIĘZY, ŁĄCZĄCE ICH Z PAŃSTWEM POLSKIM, pragną wobec złej koniunktury w krajach ich obecnego pobytu, wrócić do dawnych miejsc zamieszkania.

Ponieważ wyżej wymienione kategorie osób starają się obejść wszelkie wydane w tej mierze przez władze zarządzenia, przenikanie zaś ich do Polski uważa się za naruszenie państwowego za szkodo-

liwie, ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło skorzystać w stosunku do tych NIEPOŻĄDANYCH PRZYBYSZÓW z posiadanych uprawnień ustawowych i SKIEROWAĆ ICH DO MIEJSCA ODOSONBIENIA. Akcja w tym kierunku została już rozpoczęta.

Ostatnio m. in. wysłano do Berezy przebywających nielegalnie w województwie krakowskim Emanuela Bauma i Berischa WAGNERA oraz nielegalnie przebywającego w województwie białostockim Ottona FARTAKA.

Niemcy stawiają warunki Anglii Uzależniają spłatę długów austriackich od zniżki oprocentowania pożyczek Davesa i Younga

LONDYN, 14 czerwca. (PAT.) Rząd brytyjski otrzymał nocie niemiecką, dotyczącą sprawy obsługi pożyczek austriackich. W nocie tej Niemcy uzależniają częściowo obsługę tych pożyczek OD OBNIŻENIA OPROCENTOWANIA OBU NAJWIĘKSZYCH POŻYCZEK NIEMIECKICH, ułokowanych za-

granicą, mianowicie pożyczki Davesa i Younga.

Nota niemiecka wysuwa argument, że od chwili przyłączenia Austrii do Niemiec, państwa przestały się wywiązywać ze swych zobowiązań w stosunku do eksportu z Austrii, co przewidziane było w stosow-

nych umowach handlowych.

Niemcy przeto tylko wówczas zgodzić się mogą na wzięcie pożyczek austriackich do niemieckiej obsługi pożyczek, o ile ten stan rzeczy zostanie naprawiony.

Jako propozycje naprawienia go Niemcy wysuwają projekt obniżenia oprocentowania pożyczek Davesa i Younga.

W sferach brytyjskich zarówno rządowych, jak i city, nota niemiecka przyjęta została niezbyt chętnie i uważać należy za rzecz prawdopodobną, że od 1 lipca wprowadzony zostanie w stosunkach płatniczych między Niemcami i W. Brytanią system rozrachunkowy.

Kancelerz skarbu sir John Simon zapowiedział dziś w izbie gmin, że jeśli nie dojdzie do zadowalającego rozwiązania sprawy, rząd brytyjski zastrzeżi sobie prawo unieważnienia obecnej angielsko - niemieckiej umowy płatniczej bez wypowiedzenia w dniu 30 czerwca b. r.

Żądania Henleina podstawą rokowań Rozmowy delegatów Niemców sudeckich z Hodzą przybrały konkretniejszy charakter

PRAGA, 14 czerwca (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy z kół dobrze poinformowanych, rząd praski postanowił PRZYJAĆ ŻĄDANIA KARLSBADZKIE HENLEINA JAKO PODSTAWĘ DYSKUSJI PRZY ROKOWANIACH ZE STRONICTWEM NIEMCÓW SUDECKICH.

Tym samym po raz pierwszy rząd republiki czechosłowackiej zajął się oficjalnie żądaniem Henleina.

Tutejsze koła dyplomatyczne widzą w tym postanowieniu rządu czeskiego rezultat wczorajszych wyborów.

Jak oświadczył agencji United Press przedstawiciel kół rządowych „NIE MOŻNA UWAŻAĆ GOTOWOŚCI RZĄDU PRASKIEGO DO ROKOWAŃ NA TEMAT ŻĄDAŃ HENLEINA ZA ICH OSTATECZNE PRZYJĘCIE”.

— Usiłujemy — oświadczył dalej przedstawiciel kół rządowych — znaleźć formułę, która by nam pozwoliła uwzględnić w statucie mniejszościowym tak wiele żądań Henleina, jak to tylko będzie możliwe.

PRAGA, 14 czerwca (Tel. wł.) Chociaż miarodajne koła czeskie zastrzegają się, że przyjęcie żądań Henleina za podstawę dyskusji nie oznacza jeszcze całkowitego przyjęcia wszystkich żądań, ale należy przypomnieć, że Henlein postuluje swe, zredukowane

ostatnio do ośmiu, określał, jako żądania minimalne, od których nie może odstąpić ani w jednym punkcie.

W ostatnich ośmiu punktach Henleina nie było już żądania zmiany polityki zagranicznej Czechosłowacji. Opuszczenie jego stanowiło jednak tylko manewr taktyczny, mający uspokoić mocarstwa zachodnie. W tutejszych kołach dyplomatycznych wyrażony jest pogląd, że przy zmienionym ustroju republiki czechosłowackiej i tak nie będzie zdolna do prowadzenia polityki zagranicznej, idącej wbrew interesom Berlina.

PRAGA, 14 czerwca (PAT.) — W naradach komitetu politycznego ministrów nastąpiła dziś przerwa.

Komitet ten zwołany został na środę przed południem. W ciągu poniedziałku i wtorku natomiast toczyły się narady poszczególnych ministrów z prezydentem Beneszem.

W poniedziałek prezydent Benesz przyjął wicepremiera Běchyńię i ministra Franka, we wtorek zaś ministra Szramka. Natomiast premier Hodža przeprowadził dziś rozmowę ze wzmocnioną delegacją stronnictwa sudecko - niemieckiego, w której skład wchodził zastępca Henleina, poseł Frank, prezes klubu sejmowego stronnictwa sudeckoniemieckiego poseł Kundt i posłowie Peters i Rosche.

Poza tym w naradzie jako rzeczoznawcy wzięli udział najbliższy współpracownik Henleina, szef służby prasowej stronnictwa dr. Sebekowski oraz prezes niemieckiej komisji rzeczoznawców prawnych Schickelanz.

Skład delegacji wskazuje na to, że ROZMOWY PRZYBRAŁY CHARAKTER KONKRETNIEJSZY, NIŻ DOTYCHCZAS. Jak słychać premier Hodža poinformował delegację sudeckoniemiecką o stanowisku rządu wobec memoriału sudeckoniemieckiego, jak również i o studium, w jakim znajduje się opracowywany statut narodowościowy.

Poza tym premier Hodža przyjął dziś amerykańską delegację rusinów podkarpackich, która przedłożyła mu postulaty, dotyczące autonomii Rusi podkarpackiej. Ani z przedstawicielami ludności polskiej ani węgierskiej dziś jeszcze premier nie konferował. Przewidziana jest również na najbliższe dni rozmowa premiera z przywódcą niemieckich socjal - demokratów posłem Jakschem.

Przewlekłe pertraktacje

PRAGA, 14 czerwca. (PAT.) W sprawie statutu narodowościowego kraja sprzeczne poglądy. Jedni dowodzą, że już jutro statut zostanie ostatecznie zrehabilitowany w formie, która będzie tworzyła podstawę rozmów między rządem a mniejszościami, tak że w końcu tygodnia zaczęłyby się formalne rokowania. Inni natomiast utrzymują, że sprawa nie posuwała się jeszcze tak daleko. — Zarówno z czeskiej, jak i z niemieckiej strony oficjalnej przestrzegana jest nadal ścisła dyskrekcja. W każdym razie opinia publiczna jest systematycznie przygotowywana do tego, że pertraktacje będą bardzo przewlekłe. O ile dotąd mówiło się o zwołaniu sejmiku około 15 lipca, teraz co - az częściej termin ewentualnego zwołania parlamentu przesuwany jest na jesień.

Rewizja koncesyj handlowych wydanych cudzoziemcom od roku 1918

PRAGA, 14 czerwca (Tel. wł.) Czeskie ministerstwo przemysłu i handlu przystąpiło do rewizji wszystkich koncesji, wydanych cudzoziemcom od r. 1918 aż do chwili obecnej.

Rewizja obejmuje także publiczne towarzystwa handlowe,

w których choćby jeden tylko wspólnik jest cudzoziemcem, oraz osoby prawne i towarzystwa handlowe posługujące się obcym kapitałem, jak również takie, w których zarządach zasiadają cudzoziemcy.

Akcja ta ma na celu unieszkodliwienie przedsiębiorstw popie-

rających ze swych funduszy grupy wyrotowe, przede wszystkim partię Henleina oraz firm, uprawiających szpiegostwo gospodarcze, do czego wiele okazji mają zwłaszcza towarzystwa ubezpieczeniowe, specjalnie w dziale ogniowym.

Co piszą inni?

„SKOŃCZYŁA SĘ EPOKA ILUZJI...“

„Nowa Rzeczpospolita“ pisze z powodu odrzucenia przez rząd niemiecki posulatów ludności polskiej w Rzeszy:

„Skończyła się epoka iluzji, którymi prasa pewnego odłamu usiłowała usypiać społeczeństwo, przemierzając listowny stan sprawy.

Fakty z całą brutalnością przekreśliły rachuby rozmaitych czynników na uspienie czujności narodowej i odwrócenie jej ośsu z nad Odry.

Odrzucenie memoriału polskiego położyło kres tym wszystkim nadziejom, stawiając przed narodem polskim wyraźnie skonkretyzowane pytanie: czy nadal będziemy z karygodną biernością tolerować pańszenie się u nas niemieczyzny, znosząc bez protestu traktowanie naszych rodaków w Rzeszy w sposób, w jaki traktowani są w Indiach pariasi? Czy też zdobędziemy się wreszcie na czynny godny narodu, który chce i potrafi zapewnić szacunek dla swoich synów wszędzie, gdziekolwiek się znajdują.

Droga jest jasna i prosta. Trzeba poprostu obliczyć ile szkół, pisni, organizacji — posiada półmilionowa Rzesza polaków w Niemczech i okroić niemiecki stan posiadania w Polsce ściśle do tych norm, traktując przy tym mniejszość niemiecką dokładnie tak samo, jak Niemcy naszą.

Są narody, mające szacunek wyrażone przed sobą. Należą do nich w pierwszym rzędzie Niemcy“.

JASKRAWA RÓŻNICA

„Dziennik Ludowy“ uwypukla wielką różnicę, jaka zachodzi między zarówno sytuacją, jak i postawą rodaków naszych w Niemczech a Niemców u nas.

„Mniejszość polska w Niemczech pozbawiona jest praw obywatelskich na równi z ludnością niemiecką, gdyż hitlerizm jest terenem niewolnictwa duchowego, ciągłego nad wszystkimi niemieckimi, z wyjątkiem grupy uzbrojonych i uprzywilejowanych. Ale ludność polska na terenie Niemiec zagrożona jest wynarodowieniem. Hość szkół polskich, pism, jest znikoma w stosunku do analogicznych liczb, odnoszących się do mniejszości niemieckiej w Polsce.

Zupełnie inną jest również postawa polaków w Niemczech i Niemców w Polsce. Nasi rodacy w Niemczech żyją pod tak głośniejącym uciskiem, że dopiero w ostateczności, w sposób jak najbardziej ogólny, protestują przeciw temu uciskowi, lekają się bowiem zwiększenia represji. Hitlerowcy na naszych ziemiach zachodnich, zwłaszcza po Anshlusie Austrii, uważają się za uprzywilejowaną część ludności tej prowincji, występują jako państwo, do których przyszłość należy, powołują się na Austrię i Czechosłowację, drażnią i prowokują“.

MOŻLIWOŚĆ OFICJALNEJ AKCJI

„Manchester Guardian“ pod tytułem „Polska mniejszość w Niemczech“, „Skargi na przesła dowania“, „Apel skierowany do Berlina zignorowany“ zamieszcza korespondencję z Warszawy, w której czytamy, że jakkolwiek Niemcy domagają się wszelkich przywilejów dla rodaków w Czechosłowacji, to jednak równocześnie wyraźnie wzmaga się prześladowanie mniejszości polskiej w Niemczech.

„Uwydatnia to wyraźnie zdumiewający dokument, przesłany dr. Fricke, niemieckiemu ministrowi spraw wewnętrznych przez związek polaków w Niemczech. Dokument ten wykazuje, że wbrew licznym obietnicom Hitlera i wbrew polskoniemieckiej deklaracji z listopada ub. roku o traktowaniu mniejszości — półtora miliona polaków, żyjących w Niemczech, jest poddanych prześladowaniom gospodarczym, kulturalnym i religijnym“.

Korespondent podkreśla wielkie oburzenie prasy polskiej z powodu niezwyklej brutalności

ZWYRODNINIENIE I ZGNILIZNA MORALNA

poczyniły ogromne spustoszenie wśród szerokiego ogółu niemieckiego

Dr. Ferdynand Hoffmann z Frankfurtu napisał ciekawą rozprawę na temat „Zwyrodnienie obyczajów a spadek urodzeń w Niemczech“.

W rozprawie tej zajmuje się przyczyną zaniku urodzeń w III Rzeszy. Z podziwu godną odwagą, zresztą za aprobatą czynników oficjalnych, przedstawia autor dzisiejszy, przerażający wprost stan obyczajów w Niemczech, a winę tego stanu przypisuje naturalnie żydom i marksizmowi. Oto, jak w krótkim zarysie przedstawia się jego analiza:

W okresie przed narodowym socjalizmem pokolenie niemieckie wychowane było w duchu materialistycznym, co przy chęci użycia, bez oglądania się na dobro ogółu, sprzyjało zanikowi poczucia odpowiedzialności i obowiązku. Chęć uniknięcia obowiązków przyczyniła się do ograniczenia małżeństw i przyrostu

ludności. Małżeństwo uznane za stało powszechnie za „urządzenie mieszczańskie“, miłość za „przeżytek romantyzmu“. Małżeństwo zastąpiło t. zw. „przyjaźnią“, poprostu mówiąc — wolną miłością, miłość — erotyzmem. Szczególnie po wojnie nastąpił upadek wartości moralnych, a obłe płci na równi dążyły jedynie do wyzycia się i zaspokojenia popędów, zapominając o szlachetnej miłości, małżeństwie, ognisku domowym i dzieciach. Ucieczka od ogniska domowego, obniżenie jego autorytetu i wpływu wychowawczego doprowadziło do zupełnego upadku moralności, szczególnie u dziewcząt. Dom nie przeciwdziałał złemu, a nawet toleruje niedwuznaczność „przyjaźni“, doprowadzając do anarchii erotycznej. Doprowadziło to do utraty wstydu u dziewcząt, rycerskości i taktu u mężczyzn. Nie dziw, że w tych warunkach większość dziewcząt około 18-go

roku życia traci dziewictwo, a zaledwie 5 proc. zachowuje je do chwili zamążpójścia.

W t. zw. „przyjaźniach“ zmiana partnerów jest bardzo częsta, to też w rezultacie kobieta straciła zupełnie szacunek i wielu mężczyzn z tej racji unika małżeństwa. Jest ono zresztą zawierane za małymi wyjątkami bez miłości i poprostu z przyzwyczajenia; upodabniając się zresztą do t. zw. przyjaźni. Brak mu gruntownych podstaw moralnych, wzajemnego szacunku i miłości, częste są za tym wypadki zdrady małżeńskiej, a bezdzietność, lub mała liczba dzieci, jest objawem nagminnym.

Analizę swą uzupełnia dr. Hoffmann szeregiem drastycznych przykładów, świadczących o tym, że zwyrodnienie obyczajów objęło cały naród. Podanie tego do wiadomości ogółu nie było łatwe, jeśli się zważy, że Niemcy pragną nchodzić za

wzór pod każdym względem. Prawdopodobnie świadomość, że upadek moralny objął cały naród, oraz głęboka troska o naprawę tego stanu rzeczy zmusiła autora do tak bolesnej analizy. Zwyrodnienie i zgnilizna moralna poczyniła ogromne spustoszenie wśród szerokiego ogółu niemieckiego i w tej chwili trudno przesądzać, czy wysiłki narodowego socjalizmu dadzą należyte wyniki.

W każdym razie jest rzeczą oczywistą, że statystyki ostatnich lat nie mogą nikogo przekonać, że Niemcy unikną dalszego zamierania, któremu cały system totalny ze wszelkimi mu dostępnymi środkami nie potrafi przeciwdziałać, jeśli nie uda mu się przeobrazić od podstaw struktury moralnej całego narodu niemieckiego. Nakazem, terorem, przekreślaniem jednostki i podważaniem religii nie osiągnie tego napewno.

Pływające ghetto na Dunaju

Sprawozdanie z pokładu parowca „Geyenne“

W węgierskiej miejscowości Rajka nad Dunajem stoi na kotwicy francuski holownik „Geyenne“. Jest to najczystszy już do użytku statek, na którym przewożono węgiel. Obecnie mieczą na nim 57 austriackich żydów, wydalonych z kraju w nocy z 15 na 16 kwietnia i wyrzuconych na wyspkę, położoną na Dunaju w pobliżu zamku Theben.

Reporterszy amerykańskich wytwórni filmowych otrzymali od swych pracodawców polecenie przedstawić na wszelką cenę na statek i dokonania zdjęć. Nie udało się jednak osiągnąć celu. Teraz dopiero udało się słynnemu amerykańskiemu dziennikarzowi Knickerbockerowi dostać się na statek. Przytaczamy tu jego opowiadanie o domowych warunkach.

(REDAKCJA)

Oto co usłyszałem od żydowskich wygnańców:

— To było straszne. Już od chwili przewrotu S. A. obchodzili się z nami, jak z bydłem. Wywlekano nas w nocy z łóżek i pędzono do sąsiednich miast i gmin do robot, jak nam mówili. W nocy z 15 na 16 kwietnia przypomniałi sobie znowu o nas. Obudzili nas i nie pozwolili nam nawet ubrać się. Narzucili nam na siebie jedynie to, co po zwolono nam włożyć. Niektórzy zostali w jednej bieliznie i wlelu boso, pomimo, iż było bardzo zimno. Jak pan widzi, znajdują się wśród nas dzieci i starcy. Zabraliśmy z sobą chorego rabina, liczącego 85 lat. Inny staru

szek kaleka liczy 81 lat, a jedna kobieta — 80. Najmłodsze dzieci mają po 2 i 3 lata.

Poprowadzili nas nad Dunaj. Pod Hainburgiem czekały już łodzie, na których przewieziono nas na wyspę pod Theben. Rozegrały się tu okropne sceny. Dzieci rzucili się w nurty rzeki, szukając śmierci, kobiety poszły za ich przykładem, wołając, iż lepiej jest umrzeć zaraz i z honorem, niż dać się haniebnie dręczyć. Nie daliśmy im jednak

Przy ochorzeniach sercowych i naczyniach krwionośnych, zwłaszcza u osób starszych, stosowana rano na czczo szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa oddaje wręcz znakomite usługi. Zapyt. Wasz lekarza.

niemieckiej w stosunku do polaków. Pisma niemieckie natomiast unikają dawania jakichkolwiek wzmianek o memoriale.

„O ile mi wiadomo — kończy korespondent — polskie koła polityczne omawiają możliwość jakiejś oficjalnej akcji, która nastąpiła w ślad za memoriałem, skierowanym do dr. Fricke“.

„GŁODNI ADWOKACI“
Z okazji zebrań walnych izb adwokatów, adwokat Leon Benenson pisze m. in. w „Robotniku“:

„Z jaką trąfnością i pogardą pisał w swoim czasie Józef Piłsudski o aspiracjach burżuazji, „która chciałaby wlaść niepodzielnie nad licznymi źródłami bogactw i stara się pozbyć konkurentów, zarówno na polu przemysłu, jak i advokatury, oraz innych profesji, t. zw. „wyzwolonych“.

Przewidywał Piłsudski, że strach przed konkurentem „kazałby burżuazji rosyjskiej rozpocząć hecę narodowościową niesłychanych rozmiarów, skierowaną zarówno przeciw polakom, jak i przeciw żydom“. I twierdził dalej Piłsudski w tym bluzującym zamysły reakcji piśmie, że „przeciwko żydom wystąpiłby nie tylko kupcy i prze-

mysłowcy, głodni adwokatów oraz lekarze i lowcy posad rządowych, ale wogóle wszyscy patrioci, liczących wiarośnie po zaprowadzeniu rządów konstytucyjnych“.

Nie mogli jednak przewidzieć Piłsudski, że wkrótce po jego śmierci la teoretyczna konstrukcja bojowości burżuazji i te nacechowane głęboką mądrością przewidywania będą zrealizowane na innym terenie — u nas — i to w karkołomnym tempie, i nie tylko przez „łowców posad“ i „patriotów“, lecz również i przez tych, którzy sawase i wszędzie maleni się wyznawcami; wzmianki, sługami — ha, nawet „spadkobiercami“, nauk i wskazani Marszałka.

I tak się stało, że z palcem Piłsudskiego wytkniętą „głodni adwokat“ jedną z pierwszych zainicjował pod płaszczykiem odrodzeniowsko - narodowym walkę konkurencyjną. Nie pomogą żadne deklaracje na temat „upadku etyki adwokackiej“ i konieczności podniesienia jej poziomu, a wznowienie się na koturny wysokiej moralności, obrony polskości i narodu staje się fikcją, jeśli zważyć, że rozchodzi się jedynie o stworzenie monopoli adwokackiego dla jednej grupy obywateli, o wyeliminowanie tych „masowa upośledzonych“, że

popęlnić samobójstwa. Znaleźli się w końcu wszyscy na wyspie. Gdy opuścili nas gnębiciele i ujrzeliśmy w porannej mgle ruiny zamku Theben, leżącego na obszarze Czechosłowacji, wstępowała w nas nadzieja na ocalenie z piekła, w jakie nas wtrącono. Było bardzo zimno i drżeliśmy z chłodu.

Osiemdziesięcioletnia staruszka uległa atakowi kamieni żółciowych. Później dopiero udało się umieścić ją w szpitalu.

Drugi dzień

Nazajutrz poprowadzili nas czescy strażnicy do Theben, skąd powędrowaliśmy do Presburga. Stańto w końcu na tym, że zostaniemy umieszczeni na francuskim statku, zakotwiczonym pod Rajką. W Bratysławie dano nam sienniki i koce. Dobrzy ludzie z Czechosłowacji i Węgier zaopatrzyli nas w żywność. Na statku znaleźliśmy się w liczbie 60 osób. Trzy opuściły nas wkrótce. Młoda dziewczyna wyszła zamąż do Czechosłowacji. Namówiliśmy również ra

bina i jego żonę, aby skorzystali z okazji, która się nadarzyła, i opuścili statek. Nie chcieli rozłączyć się z nami pomimo podszłego wieku. Trzydzieści lat przeżyli z nami w spokoju i sąsiedzkiej zgodzie. Dotychczas nikt jeszcze na statku nie zapadł poważnie na zdrowiu. Wszyscy prawie przebyli lekką gripą.

Ośmy tydzień

Mieszkamy na statku już ósmym tygodniu. Prawda, że mamy gdzie spać i otrzymujemy regularnie pożywienie, lecz dręczy nas niepewność o jutro. Z początku trudno nam było wytrzymać zimno, zwłaszcza w nocy, obecnie słońce praży od wczesnego ranka poprzez rozpalone żelazne ściany statku. Powietrze w kabinie jest ciężkie. Silniejsi z nas wolą nocować na brzegu pod gołym niebem. Nie wiemy kiedy nastąpi koniec naszej węki. Nie potrafimy wyobrazić sobie chwili, gdy pozwolą nam opuścić statek. I dokąd się wtedy mamy zwrócić? Niektórzy z nas mają stare austriackie paszporty, obecnie już nieważne, a wizy nie otrzymamy. Są pośród nas ludzie, mający w Ameryce krewnych, do których nie mogą się udać. Co się z nami stanie? Życie wygnańców jest bardzo ciężkie. Różne związki pertraktują z konsulacjami rozmaitych państw. Wobec tego, że przeważna część wydalonych nie posiada żadnych dowodów, postarano się dla nich o urzędowe zaświadczenia o pochodzeniu. Węgry oświadczyły gotowość przyjęcia tych z wygnanych, którzy liczą ponad 70 lat, pod warunkiem jednak, że sami będą się troszczyć o swoje utrzymanie. Wygnańców, internowanych na „Geyenne“ nęka najbardziej nie pewność chwili, gdy będą mogli opuścić swoje niezastuzone więzienie i dokąd rzuci ich okrutny los.

E. Knickerbocker.

PRAWO DO SZCZĘŚCIA
zyskuje nabywca losu z
Kolektury Nr. 100

więc
PRZYJDŹ
WYBIERZ swój los i
ZWYCIEŹ w walce o byt.
Losy do I-szej klasy
noleca
KOLEKTURA Nr. 100
oddział w Łodzi,
Andrzeja 2 „PROMIEN“
Ciągnięcie I-ej klasy już 22 czerwca.

Anglia ostrzega swe statki handlowe

że skuteczna ochrona może być im udzielana jedynie na pełnym morzu,

a nie w portach hiszpańskich, objętych działaniami wojennymi

LONDYN, 14 czerwca. (PAT) Premier Chamberlain złożył dzisiaj w izbie gmin oświadczenie na temat wypadków bombardowania okrętów brytyjskich u wybrzeży hiszpańskich.

Premier oświadczył, iż wysunęło dwa projekty, mające na celu położenie kresu, a przynajmniej przyczynienie się do zmniejszenia ilości tych ataków. Pierwszy z tych projektów zmierza do stworzenia strefy bezpieczeństwa dla okrętów handlowych w niektórych portach. Chociaż projekt ten napotyka na poważne trudności, jest obecnie badany przez kompetentne czynniki.

Drugim projektem jest propozycja otrzymana od władz w Burgos w ubiegłą sobotę. — Rząd gen. Franco proponuje wybranie portu na terytorium należącym do rządu hiszpańskiego, jednakże poza strefą działań wojennych. Do portu tego brytyjskie okręty handlowe mogłyby zawijać i opuszczać go bez przeszkód.

Zbadanie dokładne sytuacji — oświadczył Chamberlain — skłania rząd brytyjski do przekonania, iż nie może być okazana skuteczna ochrona okrętom utrzymującym stosunki handlowe z portami w strefie wojennej z chwilą gdy znajdują się one na wodach terytorialnych.

Zdaniem rządu brytyjskiego należy unikać zarządzeń, które mogłyby przyczynić się do rozszerzenia obecnego konfliktu. — Rząd brytyjski musi więc powtórzyć ostrzeżenie, jakie zostało już udzielone okrętom

handlowym brytyjskim, iż w dalszym ciągu może udzielać, jak dotychczas, ochrony okrętom płynącym pod banderą brytyjską na pełnym morzu, ale wchodząc do portów narażonych na ataki powietrzne, okręty te czynią to na własne ryzyko.

Jednocześnie jednak należy zaznaczyć, iż powtarzające się często ataki na okręty brytyjskie, pociągające za sobą wielokrotnie utratę życia ludzkiego muszą wpłynąć ujemnie na

przyjazne stosunki, jakie władze w Burgos pragną utrzymać z rządem brytyjskim.

Od 11 kwietnia 22 okręty brytyjskie zostały zaatakowane przez samoloty, 11 z nich zatopiono, lub doznało poważnych uszkodzeń. W wielu wypadkach ataki te były wyraźnie umyślne.

Kończąc swe przemówienie i mówiąc o różnych możliwościach akcji, mającej na celu ochronę okrętów brytyjskich, Chamberlain oświadczył, iż

rząd brytyjski rozpatrywał różne środki odwetowe, ale nie jest skłonny do zastosowania zarządzeń, które z całą pewnością nie doprowadziłyby do celu.

Przemówienie premiera nie zadowoliło oczywiście opozycji, która przez stawianie dodatkowych pytań dawała wyraz swemu krytycznemu stanowisku wobec polityki premiera Chamberlaina.

M. in. opozycja domagała się, aby z listy ustalonych przez komitet nieinterwencji materiałów

wojennych, których wywóz jest zakazany, skreślono armaty przeciwlotnicze.

Na ogół jednak ataki opozycji nie są zbyt ostre i przywódca opozycji poseł Attlee zadowolony stwierdził, że opozycja zażąda niezadługo specjalnej debaty dla przedyskutowania polityki rządu w tej sprawie. Gdyby opozycja pragnęła istotnie wyrządzić rządowi choćby moralną krzywdę, to przywódca jej zażądałby debaty w trybie nagłym jeszcze dziś.

Ustawy antyżydowskie w Austrii

Zakaz wspólnej nauki z uczniami aryjskimi

Robotnicy protestują przeciw zarządzeniom, importowanym z Niemiec

WIEDEN, 14 czerwca. (PAT.) Jak donosi urząd wychowania publicznego Gau wiedeńskiego, wkrótce zostanie uregulowane zagadnienie żydowskie we wszystkich szkołach wiedeńskich.

Liczba uczniów żydów zostanie zredukowana w szkołach do stanu minimalnego. Dotyczy to szczególnie żeńskich gimnazjów, które wykazywały stosunkowo duży procent uczennic żydówek.

W przyszłości przewidywane jest wydanie przepisów, zakazujących wspólną naukę żydów z aryjskimi.

Kierownik Gau Austrii Dolnej dr. Jury wygłosił mowę w okręgu miasta Gmuend, w której za-

powiedział, że Austria Dolna stać się musi opoką narodowych socjalistów i że wszystkie żydowskie przedsiębiorstwa zostaną oddane w ręce aryjskie.

Okupacja fabryk

WIEDEN, 14 czerwca. (Tel.) W ciągu ostatnich dni w kilku fabrykach austriackich doszło

do jawnych protestów przeciwko zarządzeniom, importowanym z Niemiec. A więc np. w fabryce gumowej „Wimpassing“ zatrudnione robotnice blokowały sale fabryczne, nie wypuszczając inżynierów, którzy mieli sprawdzić tempo pracy z pomocą stopperów. Okupacja przybrała taki charakter, że dyrekcja musiała zaniechać eksperymentów.

Kopernik

był... hitlerowcem

BERLIN, 14 czerwca. (Tel. wł.) Związek Niemców zagranicznych otworzył wystawę pod protektorem min. Fricka. Ma ona ilustrować zasięg kultury niemieckiej. Wśród eksponatów zamieszczono cały dział, mający uzasadnić, że Kopernik był Niemcem, a nawet że był... narodowym socjalistą.

Dezercja żołnierza niemieckiego

TCZEW, 14 czerwca. (Tel. wł.) Przed kilku dniami zbiegł z armii niemieckiej żołnierz na zwiskiem Heruth Willi z 45 pułku piechoty w Marienburgu.

Heruth podał, że powodem dezercji było złe wyżywienie oraz brutalne traktowanie go przez przełożonych.

Masowe aresztowania żydów w Niemczech

BERLIN, 14. VI. (Tel. wł.) — Z różnych dzielnic Niemiec nadchodzą dziś wiadomości o masowych aresztowaniach żydów, szczególnie w Królewcu, Essen i Wrocławiu.

Jak się dowiadujemy, większość aresztowanych została zbadana przez lekarzy, celem stwierdzenia, czy nadają się do ciężkich robót.

„ZRÓDŁO W GLUPTOWICACH”

Wesołe audycje, nadawane przez rozgłośnię Łódzką raz na miesiąc, znalazły sobie wielu zwolenników. Są bowiem w Łodzi jedyną audycją satyryczną o wesołych akcentach, które w krzywym zwierciadle odbija przywary i zalety naszych mieszkańców.

W nowym programie letnim audycje te nadawane będą stale w trzecią środę każdego miesiąca o godz. 17.20.

Najbliższa p. t. „Źródło w Gluptowicach” nadana zostanie dziś o godz. 17.20. Będzie to satyra na małomiasteczkowe stosunki. Udział w audycji biorą artyści teatrów Łódzkich oraz chór rewallersów.

Żądania Henleina

(Dokończenie).

Kłopoty z wyborem prezydenta Pragi

PRAGA, 14.6. (PAT) — Rząd zajęty jest obecnie m. in. kwestią wyboru prezydenta m. Pragi. Olbrzymi sukces komunistów w Pradze daje im prawo domagania się dla siebie stanowiska pierwszego zastępcy prezydenta miasta. Jednak ze względu na wrażenie, jakie zajęcie stanowiska pierwszego zastępcy przez komunistę wywołać mogło, rząd zastanawia się nad wyjaśnieniem tej sytuacji.

Nowe zajścia

PRAGA, 14.6. (PAT) — Urzędowo komunikują: W dniu 13 b. m. o godz. 20 min. 40 pomocnik piekarski Alfred Herbst, na placu w m. Horni Namesti pod Opawą, pozdrawiał przechodzących wzniesieniem ręki.

Zawodowy podoficer Stanisław Sulc, uważając pozdrowienie przez podniesienie ręki za prowokację, uderzył Herbstę w głowę tak silnie, że pękł mu bębenek ucha.

Na placu powstało zamieszanie. Tłum rzucił się na podoficera. Przy były na miejsce patrol uwolnił osaczony Sulc i odprowadził go do posterunku policyjnego. Sulc został przekazany trybunałowi wojskowemu w Olomuncu.

Jeden ze świadków zajścia zeznał, że Sulc groził nacierającym na niego rewolwerem, ustalono jednak, że Sulc rewolweru nie posiadał, a na postrach dobył zapalniczkę, która miała kształt pistoletu.

Strajk protestacyjny

PRAGA, 14.6. (PAT) — Na znak protestu przeciwko zajściom w Szumberku miejscowi kupcy poza-

podstawą rokowań

mykali w poniedziałek po południu sklepy, w fabrykach przzerwano pracę i tłumy ludzi zaległy ulice, demonstrując przez witanie się pod niesioną ręką.

Chamberlain żywi nadzieje...

LONDYN, 14.6. (PAT) — Premier Chamberlain zainterpelowany w izbie gmin w sprawie czeskiej, odpowiedział, że poseł brytyjski w Pradze podczas ostatnich rozmów z prez. Beneszem nadal podkreślał konieczność doprowadzenia do porozumienia w drodze rokowań z partą Niemców sudeckich. Chamberlain żywi nadzieje, że przy dobrej woli obu stron tego rodzaju porozumienia mogłoby nastąpić, lecz obie strony winny okazać jak najdalej idące umiarkowanie.

Min. Beck u prezydenta Estonii

Dłuższa, serdeczna rozmowa w czasie przechadzki po parku

TALLIN, 14 czerwca. (PAT.) — Dziś o godz. 10 minister Beck w towarzystwie min. Seltera, dyrektora politycznego M. S. Z. Kaasika, dyrektora Kobyłańskiego, posła R. P. w Tallinie Przemyskiego oraz przydzielonego do osoby ministra Becka naczelnika wydziału Tattara i innych udali się samochodami do Oru.

Podróż p. min. Becka do Oru odbyła się w warunkach doskonałych.

P. minister przybył do Oru o godz. 13-ej i natychmiast został przyjęty na audiencji przez pre-

zydenta Paetsa.

W pałacu oczekiwał również gen. Laidonner, który przyjechał do Oru wcześniej. Po śniadaniu prezydent Paets osobiście odprowadził min. Becka po wspólnym spacerze, otaczającym pałac. Park i ogrody, okalające pałac, otoczone są troskliwą opieką prezydenta i służby mogą za wzór zarówno pod względem do skonałości urządzeń ogrodniczych, jak i malowniczości rozplanowania.

W czasie przechadzki minister Beck odbył dłuższą rozmowę w bardzo serdecznym utrzymaniu

tonie z prezydentem Paetsem. — Drogi powrotną min. Beck odbył pociągiem salonowym prezydenta w towarzystwie gen. Laidonnera i min. Seltera. W pobliżu stacji Kivoli, gdzie znajdują się wielkie zakłady przemysłowe, zatrudniające sporo robotników polskich, pociąg zwolnił biegu, a ustawione wzdłuż toru dzie ci robotników polskich zgotowały serdeczną owację, powiewając polskimi chorągiewkami i rzucając kwiaty.

Powrót do Tallina nastąpił o godz. 21-ej.

Każda Loteria

przynosi szczęśliwym graczom kolektury

KAFTALA

wielkie wygrane. Również w ub. Loterii padła tam wielka ilość wygranych na około:

1.300.000.- złotych

Zakup więc los do I-ej klasy 42-iej Loterii w szczęśliwej kolekturze

W. KAFTALIS-ka

Łódź, ul. Piotrkowska 54,

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

Na życzenie wysyłamy Urzędowy Plan Gry bezpłatnie.

Konto P. K. O. Nr. 304.761.

KAFTAL--TO SYNONIM SZCZĘŚCIA

Król Gustaw V
obchodzi dziś 80 rocznicę urodzin



SZTOKHOLM, 14.6. (PAT) — Z okazji 80-letniej rocznicy urodzin króla Szwecji Gustawa V, która przypada w dniu 15 b. m., przybyli do stolicy liczni przedstawiciele domów panujących Danii i Norwegii. Jutro rano przybywa na pokładzie pancernika „Ilmarinen” prezydent Finlandii. Na nadbrzeżu przybywającego prezydenta powita osobiście król Gustaw V.

SZTOKHOLM, 14.6. (PAT) — Dziś przybył tu z Gdyni statek szkolny „Dar Pomorza”, który weźmie udział w uroczystościach jubileuszowych króla Gustawa V. Piękny żaglowiec polski wzbudza prawdziwy zachwyt mieszkańców Sztokholmu.

Święto czynu chłopskiego

(Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Dowiadujemy się, że naczelny komitet wykonawczy stronnictwa ludowego postanowił w roku bieżącym urządzić uroczyste święto czynu chłopskiego w dniu 15 sierpnia. Rozmiary i formy będą określone osobną uchwałą.

Syn Negrina ranny
w czasie walk powietrznych w Hiszpanii

PARYŻ, 14 czerwca. (PAT). Korespondenci dzienników francuskich, znajdujący się na odcinku frontowym w pobliżu Castellon, donoszą, że właściwie w obecnym momencie rozpoczęły się już walki o zdobycie Walencji.

18 policjantów pilnuje
sprawcy porwania małego Casha

MIAMI, 14 czerwca. (PAT). Aresztowany w związku z porwaniem i zabójstwem Skeegie Casha, Mc Call w dalszym ciągu utrzymuje, iż nie miał nic wspólnego z zabójstwem dziecka, przyznaje się natomiast do porwania małego Casha.

Anglia winna St. Zjednoczonym
z tytułu długów wojennych 504 miliony funtów

LONDYN, 14.6. (PAT) — „Daily Express” dowiaduje się, że ambasador amerykański w Londynie Kennedy, który jutro udaje się na krótki pobyt do Stanów Zjednoczonych, zamierza przedstawić Waszyngtonowi plan zatwienia długów wojennych W. Brytanii wobec Ameryki. Kennedy, który sam jest wybitnym przedstawicielem amerykańskiego świata gospodarczego, od czasu przyjazdu do Londynu studiował to zagadnienie i odbył na temat likwidacji długów wojennych szereg rozmów z brytyjskimi

„Gestapo” podsłuchuje dziennikarzy
Goebbels żąda cenzury prewencyjnej depesz

KOPENHAGA, 14. 6. (Tel. wł.). Korespondenci berlińscy pism duńskich donoszą o sensacyjnym zatargu pomiędzy niemieckim ministerstwem propagandy, a zarządem klubu dziennikarzy zagranicznych („Verein Ausländische Presse”).

Mianowicie ministerstwo propagandy zakomunikowało zarządowi klubu, że w najbliższym czasie ma zamiar wysiedlić z Rzeszy kilku korespondentów zagranicznych (angielskich i skandynawskich), którzy według zdania ministerstwa,

przekroczyli dopuszczalne normy swobody prasowej w przesyłanych do swych dzienników korespondencjach. Przeciw temu zarząd klubu wniósł sprzeciw do ministerstwa spraw zagr. stwierdzając, że dziennikarze, których ma za-

miar wysiedlić min. propagandy w niczym nie przekroczyli dopuszczalnych norm prasowych w swych korespondencjach. Poza tym zarząd klubu stwierdza, iż w dziedzinie prasowej panuje w Rzeszy kompletna dezorganizacja oraz zachodzą niestawiczne sprzeczności pomiędzy rozporządzeniami ministerstwa propagandy a dezyderatami ministerstwa spraw zagranicznych.

Sprawa oparła się o min. spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, który jest zwolennikiem pozostawienia sprawozdawcom zagranicznym w Rzeszy możliwie największej swobody ich pracy. Stanowisko to jest bardzo ostro zwalczane przez min. propagandy dr. Goebbelsa, który jest zwolennikiem jak najostrzejszej kontroli nad prasą zagraniczną i ma już jakoby opracowany projekt cenzury prewencyjnej dla dziennikarzy zagranicznych, kontrolującej każdą ich korespondencję, depeszę i rozmowę.

Podkreśla się przy tym, że postanowienie wysiedlenia wspomnianych powyżej dziennikarzy brytyjskich i skandynawskich zapadło po powiadomieniu ministerstwa propagandy przez „Gestapo” o treści nadawanych przez nich telefonicznie informacji swym dziennikom.

Było to możliwe dzięki ulepszonemu systemowi stłilo, na którym uwieczniana jest każda rozmowa dziennikarzy zagranicznych ze swymi redakcjami i bezpośrednio po przetłumaczeniu przekazywana oddziałowi prasowemu ministerstwa propagandy.

Ujawnienie podsłuchu „Gestapo” wywarło silne wrażenie wśród korespondentów zagranicznych w Berlinie.

Arabowie burzą zasieki
wzdłuż północnej granicy Palestyny

JERUZOLIMA, 14 czerwca. — (ŻAT). Banda terrorystów zaatakowała budowane obecnie ogrodzenie z drutu kolczastego wzdłuż granicy północnej. Policjant pomocniczy Iechok Reissler, który stał na straży przy ogrodzeniu niedaleko wsi Salha został ciężko zraniony.

Posiłki policyjne, które natchmiast przybyły, przepędziły napastników.

JERUZOLIMA, 14 czerwca. — (ŻAT). W nocy z poniedziałku na wtorek terroryści arabscy znów podpaliли zboże na polach kolonii Ajelet - Haszczar. Gdy koloniści przystąpili do gaszenia ognia, terroryści w ciągu go-

dziny ostrzelali ich z ukrycia. Mimo strzelaniny koloniści zdołali zgasić pożar.

Ile ofiar pochłonęła
akcja terrorystów w Palestynie

LONDYN, 14 czerwca. (Tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin minister kolonii Mac Donald w odpowiedzi na interpelację liberała Mandera podał szereg cyfr statystycznych o krwawym terrorku arabskim w Palestynie w okresie ostatnich 6 miesięcy, t. j. od 1 grudnia 1937 roku do 31 maja 1938 roku.

Jeśli chodzi o anglików statystyka wykazuje 8 żołnierzy zabitych, 21 rannych, 3 policjantów zabitych, 7 rannych, 1 osoba cywilna zabita, 1 ranna. Arabowie — 19 policjantów pomocniczych zabitych, 24 rannych, 71 osób cywilnych zabitych, 95 rannych. Żydzi — 9 policjantów i policjantów pomocniczych zabitych, 17 rannych, 21 osób cywilnych zabitych, 84 rannych.

Poza wyżej wymienionymi zabito w potyczkach 67 terrorystów arabskich, nadto zabito w różnych okolicznościach około 100 terrorystów arabskich, o których niema jednak bliższych informacji.

Na śmierć przez powieszenie
skazano bestialskiego mordercę Sadowskiego

GRUDZIĄDZ, 14 czerwca. — Przed sądem okręgowym w Grudziądzu toczył się proces przeciwko skazanemu dwukrotnie na karę dożywotniego wzięcia Piotrowi Jankiewiczowi vel Sadowskiemu, który zabił odbywającego z nim w jednej celi karę więzienia Jana Gawlika, roztrzaśniętym w śnie taboretom głowę.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, skazując Jankiewicza vel Sadow-

skiego na karę śmierci przez powieszenie. Sąd oparł się na orzeczeniu biegłych, że oskarżony więzień jest w zupełności poczytalny.

Nominacja 12 członków
Naczelnej Rady Adwokackiej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: W najbliższym czasie nastąpi przez p. Prezydenta Rzplitej nominacja 12 członków Naczelnej Rady Adwokackiej.

Na liście nominantów znajdują się nazwiska poważnych przedstawicieli świata adwokackiego w Warszawie i na prowincji.

Sprawa inż. Doboszyńskiego
rozpatrywana będzie dziś w Sądzie Najwyższym

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu dzisiejszym w sądzie najwyższym znajdzie się sprawa inż. Doboszyńskiego i 23 jego towarzyszy, oskarżonych o najście na Myślenice i udział w zajęciach myślenickich.

Jak wiadomo, wyrokiem sądu przysięgłych we Lwowie Doboszyński skazany został jedyne na 2 lata aresztu za najście na lokal starostwa w Myślenicach, a towarzysze jego na kary więzienia do 3 lat.

Od tego wyroku zaapelowała prokuratura, domagając się podwyższenia wymiaru kary. Obrony inż. Doboszyńskiego podjęli się adw. Stypułkowski z Warszawy i dr. Pieracki ze Lwowa.

BUDAPESZT, 14 czerwca. — (PAT). Naczelny dowódca armii niemieckiej gen. art. Keitel przybył dziś o godz. 11 samolotem do Budapesztu.

W południe gen. Keitel został przyjęty na audiencji przez regenta Węgier admirała Horthy'ego, który następnie zażył z nim śniadanie.

Skazany jest dezertorem z wojska litewskiego. Po przekroczeniu nielegalnym granicy polskiej grasował na terenie powiatu oszmiańskiego i wileńskiego, gdzie z bronią w ręku dokonał pięciu napadów rabunkowych, po czym popełnił w dwóch wypadkach zbrodnię usiłowanego zabójstwa, a w jednym wypadku zbrodnię zabójstwa.

Hitler dokonał przeglądu
szkolnych wojsk lotniczych w Pomeranii

BERLIN, 14. 6. (PAT). W poniedziałek odbył się na wybrzeżu morza Bałtyckiego w Pomeranii przegląd grup szkolnych wojsk lotniczych, dokonany przez kanclerza Hitlera.

W obecności naczelnego do-

wódcy sił lotniczych gen Goerina oraz gen. von Brauchitscha i gen. admirała Raedera przeprowadzone zostały ćwiczenia lotnicze ze współudziałem artylerii przeciwlotniczej.

Poświęcenie kamienia węgielnego
pod „Dom polaków z zagranicy imienia Marszałka Piłsudskiego”

WARSZAWA, 14.6. (PAT) — W dniu dzisiejszym odbyła się uroczystość założenia i poświęcenia

kamienia węgielnego pod „Dom polaków z zagranicy imienia Marszałka Piłsudskiego” w Warszawie.

Zmniejszenie tygodnia pracy
uchwalone przez waszyngtońską izbę reprezentantów

WASZYNGTON, 14.6. (PAT) — Projekt ustawy o płacach w czasie pracy przyjęty został w izbie reprezentantów 289 głosami przeciwko 89. Ustawa przewiduje jako

maksymalną liczbę godzin pracy tygodniowo 44 w pierwszym roku pracy, 42 w drugim roku i 40 — w trzecim i następnym.

Lucyn znow się pali
Dotąd sponęło około 400 domów

DYNABURG, 14. 6. (PAT). — Miasto Lucyn znow się pali. — Zlikwidowany przez przybyłe z Rygi, Dynaburga i innych miast strażackie ognie pożar, znowu powstał w innej dzielnicy miasta. Dotychczas ogółem spaliło się około 400 domów, w tym 120 sklepów i składów towarowych.

również sobór prawosławny. — Przeszło 3000 mieszkańców miasta zostało bez dachu nad głową, tracąc cały swój dobytek w płomieniach. Pociągnięto to za sobą liczne wypadki samobójstwa. Prezydent państwa wysygnował 5000 łatów na akcję pomocy pogorzelcom. Magistrat ryski na ten sam cel 10.000 łatów. Do akcji tej przystąpiły również i inne miasta Łotwy.

Dziennikarze

4 min. Kościalkowskiego

WARSZAWA, 14.6. (PAT) — Dnia 14 b. m. przedstawił się panu ministrowi opieki społecznej M. Kościalkowskiemu nowo wybrany wydział wykonawczy związku dziennikarzy R. P. z p. prezesem M. Szezyńskim na czele.

Walny zjazd

delegatów związku legionistów

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Walny zjazd delegatów Związku Legionistów odbędzie się w dniu 25 czerwca r. b. o godz. 13 w Warszawie w lokalu oficerskiego kasyna garnizonowego przy Al. Szucha 29. Przedmiotem obrad zjazdu będzie m. in. sprawami wybór naczelnych władz związku.

B. min. Kuehn

Świadkiem w procesie przeciw elektrowni warszawskiej

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Donosiliśmy wczoraj o wyznaczonym procesie pomiędzy miastem Warszawą a b. koncesjonariuszami francuskimi. — Francuzi powołali cały sztab własnych ekspertów dla zbadania gospodarki elektrowni, a m. in. zgłosili na świadka obecnego dyrektora elektrowni, b. ministra Kuehna.

Motocykl wpadł w tłum

SYDNEY, 14 czerwca. (PAT). Podczas odbywających się w miejscowości Penrith wyścigów motorowych wpadł motocykl między publiczność. Trzy osoby zostały zabite, a 10 odniosło ciężkie obrażenia.

Ślub ks. Jusupowa

RZYM, 14 czerwca. (PAT). — W niedzielę w cerkwi prawosławnej w Rzymie odbędzie się ślub córki znanego ze sprawy zabójstwa Rasputina ks. Feliksa Jusupowa, Iriny z hr. Szeremietiewem.

Na ślub przybyła z Londynu siostra b. cara w. ks. Xenia, babka panny młodej ze strony matki.

75-letni astronom
popętnił samobójstwo

SAN FRANCISCO, 14 czerwca. (PAT). William Wallace Campell, liczący 75 lat, jeden z najznakomitszych astronomów amerykańskich, popętnił dziś samobójstwo, skacząc z okna trzeciego piętra.

Jędrzejowska broni
tytułu mistrzyni Londynu

LONDYN, 14.6. (PAT) — We wtorek rozpoczął się w Londynie doroczny turniej tenisowy o mistrzostwo Queen's Club. Klub ten jest największym i najbardziej znanym klubem tenisowym w Londynie, a mistrzostwo tego klubu uważane jest za nieoficjalne mistrzostwo Londynu.

Jędrzejowska, jak wiadomo, zdobyła w roku ub. tytuł mistrzyni Queen's Clubu i tytułu tego broni w r. b. Wraz z Jędrzejowską o tytuł mistrzowski ubiegają się czolowe rakiety świata, z których najgroźniejszymi przeciwniczkami będą: amerykańka Wills Moody oraz danka Krahwinkel - Sperling.

We wtorek Jędrzejowska rozgromiła w pierwszej rundzie Angielkę Stocken, nie oddając ani jednego gema 6:0, 6:0.

Zadania i cele Str. Demokratycznego
Walka o przywrócenie ordynacji wyborczej i przeprowadzenie nowych wyborów

Lwowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W uzupełnieniu informacji o odbytej we Lwowie naradzie działaczy demokratycznych, gdzie pod przewodnictwem senatora prof. Michałowicza postanowiono zawiązać Stronictwo Demokratyczne, dowiadujemy się, że zadania przyszłej organizacji określono w następujących 3-ch punktach:

1) Zadaniem Stronictwa Demokratycznego będzie stworzenie ram organizacyjnych dla szeregu i nieustannie rozszerzają-

cej się warstwy inteligencji pracującej w oparciu o bohaterskie tradycje walk o niepodległość i



demokrację od Kościuszki po przez towarzystwo demokratyczne i Traugotta do działalności niepodległościowej Józefa Piłsudskiego i legionów 1914 roku.

Stronictwo powinno stać się ośrodkiem skupienia dla grup, pokrewnych tej warstwie społecznej i ideowej.

2) Wytworzenie solidarności w działaniu pomiędzy inteligencją pracującą, a warstwami Polaki ludowej (włościaństwo i robotnicy) i skonsolidowanie opinii w walce z totalizmem.

3) Przystąpienie do przebudowy

organizmu politycznego, społecznego i gospodarczego Rzplitej w myśl potrzeb najszerzych mas ludności, gwarantujących niezawisłość polityczną i gospodarczą państwa polskiego.

Środkiem do tego celu i działaniem na najbliższą przyszłość będzie walka o przywrócenie demokratycznej ordynacji wyborczej w Rzplitej oraz natychmiastowe przeprowadzenie na tej podstawie nowych wyborów do sejmiku i senatu.

Legalizacja zadłużenia Funduszu Pracy
Komisja skarbową przyjęła wszystkie przesłane projekty ustaw

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj na marsz. Prystora zebrali się po raz pierwszy przewodniczący komisji senackich.

Zdecydowano, dla przyspieszenia prac, według przyjętego już systemu, zwołać posiedzenie komisji senackich i dokonać wyborów sprawozdawców projektów ustaw, które chwilowo są, jak wiadomo, przedmiotem obrad komisji sejmowych. Pierwsze zgrupowanie komisji senackich odbędzie się 17 b. m.

W sejmie zebrala się wczoraj po raz pierwszy podczas nadzwyczajnej sesji komisja budżetowa. Uchwalono bez dłuższych obrad wszystkie projekty ustaw, które odesłano do plenum, a więc o dodatkowych kredytach na 1938-9 rok i o finansowaniu inwestycji z funduszy państwowych.

Ten ostatni projekt podwyższa do 6.300 tys. zł., t. j. o 1.300

tys. zł. fundusze, przeznaczone na budownictwo wiejskie, oraz do 3.700 tys. zł., czyli o 700 tys. zł. fundusze na prace wodno-melioracyjne.

Wreszcie komisja uchwalila rządowy projekt ustawy o Funduszu Pracy. Projekt ten przewiduje legalizację zadłużenia F. Pracy do sumy 300 milionów złotych. Obecnie stan rzeczy jest następujący: Zadłużenie wynosi 113 milionów złotych z dawniej istniejącego funduszu bezrobo-

cia i 40 milionów, zaczerpniętych już z funduszu inwestycyjnego. Ogółem więc zadłużenie wynosiło w tej chwili 153 miliony złotych.

Komisja wprowadziła zmianę. Polega ona na tym, że nowe kredyty mogą być zaciągane przez Fundusz Pracy w terminie do 1 kwietnia 1939 roku tylko na sumę 85 milionów zł., a po tym terminie każde nowe zadłużenie będzie wymagało ustawowego zatwierdzenia. W nagłych wypad-

kach Fundusz Pracy będzie mógł za zgodą ministra skarbu zaciągnąć kredyt do wysokości 10 milionów złotych, ale i taki kredyt będzie wymagał zatwierdzenia ze strony izb ustawodawczych. Projekt takiej redakcji referował pos. Hołyński, przedstawił go Lewiatana.

W czasie dyskusji ujawnił się w komisji budżetowej niechętny stosunek do osobnych funduszy, w których dopatrywano się objawów etatyzmu.

Na zakończenie po referacie pos. Hutten-Czapskiego komisja uchwalila trzy rządowe projekty ustaw o konwersji obligacji pożyczek dolarowych i o 4 i ćwierć procentowych bonach skarbu państwa w dolarach. Do tych projektów komisja również uchwaliła poprawki poselskie, zwalniające zarówno obligacje, jak i dochody od nich od wszelkich podatków, danin państwowych i samorządowych.

Na posiedzeniu z ramienia ministerstwa skarbu obecny był podsekretarz stanu Grodyński, a z ramienia ministerstwa opieki społecznej min. Kościalkowski.



LÓDŹ, PIOTRKOWSKA 11 i 72

Smutne zajścia w Przemyslu

Oficerowie strzeleccy powstrzymują tłum od ekscesów

W tych dniach był Przemysł widownią bardzo smutnego zajścia, które rozegrało się około godz. 12 w poł. na brzegu Sanu.

W Przemyslu odbywał się okręgowy zjazd związku strzeleckiego, który zmobilizował kilka tysięcy strzelców. Na placu ćwiczeń u wylotu ul. Sanockiej rozbito nad brzegiem Sanu obóz, w którym w namiotach znalazło pomieszczenie około 2.000 zamiejscowych uczestników zjazdu. Tuż obok rozciąga się plaża, z której ze względu na upał korzystały masy ludności. Przy plaży znajduje się kiosk drewniany niejakiego Emanuela Mandla, który sprzedaje napoje chłodzące i lody.

W związku z dużym ruchem kupujących niejaki STANISŁAW MASŁOWSKI, laborant szpitala wojskowego, zwrócił uwagę właścicielowi kiosku, że nie wszyscy kupujący uiszczają należność. Mandlowie nie zareagowali na to. Ale w pewnej chwili Masłowski sam zwrócił się do jednego z kupujących z wyrzutami, że nie uiszczył ubogiemu kioskarszowi pieniędzy za to, co skonsumował. Powstała bójka, w czasie której ktoś rzucił okrzyk: „Żydzi biją strzelców”.

W tym momencie tłum ludzi rzucił się na kiosk, żądając wydania Masłowskiego, który się tam schronił, a następnie podpalił kiosk. Tłumowi zabiegł drogę jeden z oficerów (kapitan) z rewolwerem w ręku, ale nie zdołał powstrzymać naporu. Tłum zaatakował kąpiących się i cały

szereg osób poblił bagnetami i kolbami karabinów.

W rezultacie smutnego zajścia zostało odwiezionych do szpitala siedmiu ciężko rannych.

W kiosku, który spłonął doszczętnie, padło ofiarą urządzenie a ponadto zginęły depozyty i ubrania wielu kąpiących się osób.

Pożalowania godnym zajściom położyły kres zmobilizowane oddziały policji. Podkreślić należy, że tłum za mierzał rzucić się też na leżące w pobliżu boisko żyd. tow. sportowego „Hagibor”, gdzie rozgrywały się w tym czasie zawody sportowe, ale oficerowie strzelcy, widząc, co się gotuje, rozsypani się w tyralierkę i powstrzymali tłum od dalszych ekscesów.

Pierwsze wyniki w Katowicach
Tenisowe mistrzostwa Polski rozpoczęte

KATOWICE, 14. 6. (PAT). — We wtorek, 14 b. m. na kortach katowickiego klubu tenisowego „Pogoń” rozpoczęły się 17-te narodowe mistrzostwa Polski w tenisie.

W grach przedpołudniowych padły wyniki:

W GRZE POJEDYŃCZEJ PAŃCÓW:

Wittman — Burda 6:0, 6:2,

6:0. Ignacy Tłoczyński — Koopf 6:0, 6:1, 6:2.

Gotschlak — Zajac 6:1, 6:2, 6:1.

W GRZE POJEDYŃCZEJ PAŃCÓW: Zofia Jędrzejowska — Mogilnicka 6:1, 6:0.

Fryszczynowa — Raskówna 6:2, 6:3.

W GRZE POJEDYŃCZEJ JU-

NIORÓW:

Olejniszczyzn — Rechtschaff 6:0, 6:0.

Ślusarz — Tomaszewski 6:4, 6:1.

Piątek — Szymański 4:6, 6:3, 6:4

We wtorek wieczorem przyjechał z Parwza Baworowski i startować będzie w mistrzostwach.

Seria procesów
komunistycznych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje

W najbliższym czasie rozpocznie się na kresach wschodnich seria procesów jacejek komunistycznych. Pierwszy z tych procesów wyznaczono na 20 b. m. w Równem. Odpowiadać będzie 46 oskarżonych o przynależność do komunistycznej partii zachodniej Ukrainy.

Wznowienie

emigracji do Brazylii

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że po długiej przerwie będzie wznowiona polska emigracja rolna do Brazylii. W lipcu wyjedzie do stanu Espirito Santo grupa 60 rodzin, skierowana do kolonii „Orzeł Biały”.

Porażka endecji

w lwowskim „Sokole”

Lwowski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W wyniku niedojścia do skutku zlotu „Sokola” podał się do dymisji prezes miejscowego oddziału Wolańczyk. Na jego miejsce kandydował przywódca miejscowej endecji, mec. Pieracki.

Wniosek o przyjęciu dymisji Wolańczyka otrzymał tylko 17 głosów na 150 głosujących. Wobec tego akcja p. Pierackiego zupełnie się nie powiodła.



Plotki

Jeden z wysokich dygnitarzy Trzeciej Rzeszy bawił w Szwajcarii. Na bankiecie przedstawiano mu kolejno ministrów:

— To jest nasz minister spraw zagranicznych, to jest nasz minister rolnictwa, to jest nasz minister opieki społecznej, to jest nasz minister marynarki...

W tym miejscu hitlerowski dygnitarz wybuchnął śmiechem:

— Zabawne! Nie macie przecież zupełnie floty, nie macie własnego morza, nie posiadacie nawet rzeki, która by miała ujście do morza... Skąd do was minister marynarki?

— Jeśli we Włoszech — odparł gospodarz bankietu — może istnieje minister finansów, a w Niemczech minister sprawiedliwości, to dlaczego śmiesz pana szwajcarski minister marynarki?

*
— Kie ty nareszcie będzie pokój? — pyta w lidze narodów delegat księstwa Monako delegata Liberii.
— Gdy Litwin umrze ze znamięcia na skutek popełnienia samobójstwa przez Ribbentropa na grobie hr. Ciano! — brzmi odpowiedź.

*
Sekretarz radia był w rozpaczy. Co dziesięć minut jakiś pan telefonował i pytał o komunikat meteorologiczny. Poznawał go po głosie.

— Przepraszam bardzo, ale... — odezwał się ten sam głos w telefonie już po raz chyba dziesiąty.

— Mój panie! — przerwał oburzony sekretarz. — Dlaczego pan co kilka minut dzwoni o stan pogody? To jest przecież...

— Przepraszam bardzo, ale panowie powiedzieli, że pogoda będzie zmienna. Wobec tego chciałem tylko wiedzieć, czy niebawem nastąpi poprawa.

Pecunia non olet...

Nieogledna gloryfikacja pułkownika Konowalca

„Słowo” przynosi obszerny wywiad z p. SUCHENEK - SUCHEC-KIM, h. nac. wydz. narod. Min. S. Wewn. na temat działalności pułk. Konowalca. P. Suchenek — jak wynika z wywiadu — znał Konowalca osobiście i z jego akcją stykał się bezpośrednio. M. in. czytamy tam:

— Skąd brał pieniądze Konowalec na samodzielną pracę?

— Konowalec po zerwaniu z Petruszewiczem poszedł jego śladami. Tylko był o wiele sprytniejszy i nie przebiegający w metodach osiągnięcia potrzebnych pieniędzy dla siebie i dla organizacji. Kiedy próby otrzymania pieniędzy z Ameryki od ukraińców zawiodły i wysłani jego przedstawiciele: CZYŻ, CELEWICZ, KURACH, nie wywiązali się z zadania, Konowalec przez swego oficera RYSZARDA JAREGO (pseudo Riko) nawiązał kontakt z Niemcami, a przez REWIAKA OSYPA — z Litwą Kowieńską. Za cenę otrzymania pieniędzy — uprawia UWÓ w kraju ordynarne szpiegostwo na korzyść państw obcych. Akty terrorystyczne i sabotażowe ustępują miejsca skandalicznemu afrom szpiegowskim. (Proces BESARABOWEJ i t. p.). Nie miejsce i moment, aby je przypominać. Społeczeństwo ukraińskie dowiaduje się z rozpraw sądowych o właściwej pracy Konowalca.

W celu utrzymania prestiżu następują w kraju nowe zamachy i na pady na instytucje państwowe. Komendantem krajowym był znany JULIUSZ HOŁOWIŃSKI, unikający roboty szpiegowskiej, choć i za jego czasów były afery szpiegowskie (braci WIERZBICKICH). Okres „urzędowania” Hołowińskiego był badaj okresem największego nasilenia akcji UWÓ. Aresztowanie Hołowińskiego w styczniu 1927 roku powoduje upadek organizacji, a Konowalec zaczyna napotykać trudności na gruncie finansowym zagranicą. Spadek nastrojów

w kraju powoduje szukanie nowych hasel i wyzyskiwanie nowych nastrojów, zaistniałych w poszczególnych skupiskach zagranicznych, a przede wszystkim wzrost nacjonalizmu na emigracji w Czechach, gdzie dominowała młodzież akademicka i b. wojskowi z bylej armii galicyjskiej UHA.

Istniejące liczne ugrupowania w Czechach, jak: Grupa nacjonalnej młodości, Legia ukraińskich nacjonalistów i t. p. stają się terenem zjednywania dla koncepcji Konowalca. Odbyto kilka konferencji, narad w Berlinie i Pradze i pomimo pewnych sprzeciwów niektórych działaczy Konowalec potrafił wytworzyć zjednoczenie tych organizacji i sobie je podporządkować.

W wyniku pierwszej konferencji, odbytej w Berlinie, w dn. 3—7. 11. 1927 r. zostaje wydana odezwa do ukraińców, w której oznajmia się, że powołano do życia „Prewid” (Kierownictwo ukraińskich nacjonalistów).

— Jak należy scharakteryzować Konowalca?

— Sądze, że po tym wszystkim, co o nim się pisało i udowodniło na procesach, to mnie, jako polakowi i do tego działaczowi z roku 1905, a następnie jako posiadającemu duże wiadomości z okresu mego urzędowania czy to w sztabie, czy w ministerstwie spraw wewnętrznych, pozostaje do powiedzenia jedno: Był to typ o dużym sprycie i darze organizacyjnym, dużych ambicjach i może dlatego — nie dalekowzroczny — polityk, ale na codzień — owszem.

— Kto może być następcą Konowalca i jakie mogą być konsekwencje?

— Na to pytanie jest dość trudno odpowiedzieć. Obok Konowalca były jednostki tego pokroju jak: HRIBIWSKI — Urban Jarosław, BARANOWSKI (ten co zemlał w Rotterdamie), Roman SUSZKO i wielu innych o mniejszym znaczeniu. Znałem jednego — ale już nie żyje. Lata, więzienia i emigracja robią swą. Najprawdopodobniej następcy nie będzie potrzeba, bo kon-

sekwencją ogólną, nie tylko śmierć Konowalca, musi być upadek organizacji tego typu, jakim była O. U. N.

Nowa postać legendy

Na marginesie tej sprawy warto również przytoczyć uwagi „Woli i Czynu”. Czasopismo to interesuje się reakcją, jaką wśród ukraińców wywołała śmierć Konowalca, działacza, który brał pieniądze w każdej walucie i od bomby, ukrytej w rękomej paczce banknotów, zginął. Otóż reakcja ta jest bardzo bliska żaloby.

„Pułk. Konowalec w treści i formie obszernych nekrologów urasta do postaci świetlanej. Zestawia się go z SYMEONEM PETLURĄ. Nawet wysuwając pewne zastrzeżenia co do celowości i użyteczności kierowanej przez niego akcji terrorystycznej, podkreśla się wyjątkowe walory tego człowieka i jest rzeczą niewątpliwą, że w glorii wejdzie on do panteonu narodowych bohaterów.

I tu jest coś, czego zrozumienie przychodzi nam z dużą trudnością. Możemy sobie wyobrazić, że Konowalec był nie ukraińcem, lecz jedną z ważniejszych figur naszego ruchu niepodległościowego. Moglibyśmy w tym wypadku uznać jego zasługi, położone na polu organizacji wojska, jak ukraińcy pednoszą fakt zorganizowania przez niego korpusu siczowych strzelców. Ale jest rzeczą pewną, że gdyby ostatnich kilkanaście lat działalności tego niepodległościowca wypełniało to, co składało się na całą późniejszą akcję Konowalca, jego pasowanie na herosa byłoby u nas niepodobniństwem. Mówiłoby się o tych latach, w których skrytobójczo zabijano na jego rozkaz także członków własnego narodu, kiedy niszczyło się programowo także prywatne mienie ludzi niewinnych, w których duch konspiracji dokonał spustoszeń wśród własnej młodzieży — mówiłoby się o tym cicho i wstydliwie. Unikało by się wszelkiej kanonizacji człowieka, który — bez względu na intencje — szedł szlakiem zbrodniczym i potępionym i jak senny koszar unosił się bardziej nad własnym, niż obcym społeczeństwem.

Owszem, mamy i w swojej przeszłości podobne sylwetki. Znają je badacze epoki, nie wymieniają ich podręczniki szkolne, nie ma ich i nie będzie na narodowych ołtarzach. Elementarne skrupuły etyczne, względ na moralność i na wychowanie następców nieoglednej gloryfikacji — to zawory, na które zamykamy przed takimi postaciami bramę panteonu. Jeśli już mamy je klasyfikować, to tylko jako postacie tragiczne.

Inaczej ukraińcy. Konowalec nie jest tu pierwszym herosem. Ma poprzedników i znamy dobrze ich nazwiska. Z każdym z nich wiąże się wspomnienie zgłiszcz i ruin, krwi i trupów, zdrady i podstęp. To ci, po których nie pozostawał kamień na kamieniu, a pamięć rzezi szła z pokolenia w pokolenie. Daremnie szukamy tam imion humanistycznych i jasnych przewodników, budowniczych i tych, którzy głosili ewangelie braterstwa. Jeśli tulają się ich cienie, to gdzieś inne tyle i w mroku. Nike wieńczy inne czoła: Gortów, Żelaźniaków, Chmielnickich, Siczyskich i tych, za których w ostatnie, dobie odprawia się solenne panachidy.

Konowalec także przejdzie do legendy. Jego podobizny zapewne będą towaram poszukiwanym. Na te my nie poradzimy. Ale wolno nam powiedzieć, że dziwnie posępnie i złowieszcze jest niebo, rozpościerające się z takimi bogami nad ukraińskim społeczeństwem.

Grand-Kino LORETTA YOUNG TYRONE POWER
Pocz. 4. 6. 8. 10
w arcywesołej komedii p. t.
Café Métropole

Uczestnik zamachu na Rathenaua zmarł w Gdyni jako bezdomny żebrak

W Gdyni znaleziono przed kilku dniami w jakimś rowie podmiejskim zwłoki domokrajnego sprzedawcy nazwiskiem J. Günter. Dochodzenie policyjne ustaliło sensacyjne szczegóły z jego życia.

Günter, z zawodu szofer, był ostatnio bez pracy i utrzymywał się z ulicznej sprzedaży kopert i papieru listowego. Przy badaniu dokumentów zmarłego wyszło na jaw, iż brał on czynny udział w zamachu na b. premiera niemieckiego Rathenaua, w czasie głośnego puczu monarchistycznego w Niemczech w czerwcu 1922 r.

Przed wojną Günter wyemigrował z Kościerczyno do Niemiec. Otrzymał pracę w fabryce, stanowiącej własność premiera Rzeszy von Rathenaua. Po pewnym czasie został jego szoferem.

Günter wszedł w kontakt z monarchistycznymi kołami wojskowymi, nastawionymi wrogo na Rathenaua za prosowiecką politykę.

Pewnego dnia, wzięc premiera z posiedzenia Reichstagu do prezydium rady ministrów, Günter w umówionym miejscu zwołał biegu. W tej samej chwili z przeciwej strony nadjechało zamknięte auto wojskowe, z którego padło 6 strażów rewolwerowych. Rathenau padł trupem na miejscu.

Aresztowano wówczas wielu ołtcerów niemieckich z kpt. Müllerem na czele. Zatrzymano również Gün-

tera, którego sąd skazał na 10 lat więzienia. Na mocy amnestii zwolniono go po 6 latach i wydano z Niemiec. Udał się on do Gdańska, lecz po roku zmuszony był stamtąd wyjechać. Przeniósł się do Gdyni, gdzie pędził życie prawie żebracza.

Badania lekarzkie stwierdziły, iż Günter zmarł wskutek aneurysmu serca.

Syn p. Miedzińskiego wykluczony z Bratniej Pomocy

Z Warszawy donoszą: Jak wiadomo, obowiązuje od dłuższego czasu w Bratniej Pomocy umi. im. Józefa Piłsudskiego paragraf aryjski, w myśl więc tej uchwały niearyjczycy nie mogą być członkami tego stowarzyszenia akademickiego. Na tle tego paragrafu Bratniej Pomocy rozegrał się dramat bezkrwawy, który stał się tematem rozmów w kołach akademickich. Otóż na wydziale humanistycznym studiuje syn wicemarszałka sejmku, Bogusława Miedzińskiego, który prowadził ostatnio na łamach „Gazety Polskiej” niezwykle ostrą kampanię publicystyczną przeciwko żydom w Polsce.

zarządu Bratniaka zapadła uchwała wykluczenia syna Miedzińskiego, gdyż jest on czystym aryjczykiem, bowiem w żyłach jego płynie krew żydowska, gdyż — jak wiadomo — pierwsza żona p. Miedzińskiego było z pochodzenia żydówką. Obecnie pracuje ona w ministerstwie opieki społecznej w charakterze inspektora pracy.

Dancing CASANOVA
Zawadzka 16.
WANDA WALEWSKA - Atrakcja światowa
Czarska — Magda Egressy.
Duet GIBSY et GIBSY.
ORKIESTRA „JOLLY-BOYS”
Czwartek, soboty i niedziele **FIVE**
Sala idealnie wentylowana.



KINO EUROPA Dziś premiera!

Pocz. 4. 6. 8. 10
Potężny dramat obyczajowo-społeczny z życia mężczyzny, któremu nie wolno posłubić żadnej kobiety

ZA ZASŁONĄ

W r. gł.: A. Zeliska — F. Żukowski — J. Kobusz — M. Żabczyńska — Cz. Skonieczny — W. Grabowski.

Reżyser: T. Chrzanowski.
Film, który porusza problemy życia seksualnego! Film, który piętnuje: obłudę! pruderię! zakłamanie!

Dozwolony od lat 18!

Niebezpieczny zawód redaktora w Chinach

Najstarszym dziennikiem na świecie był wychodzący w Chinach od 912 roku „Tsching-Pao”. Dziennik ten ukazuje się jeszcze i teraz, liczy zatem sobie 1025 lat pracowitego i użytecznego żywota. Zajęcie redaktora w tym dzienniku za czasów panujących dynastii w ojczyźnie Smoka nie należało do najbezpieczniejszych. Za nieostrożne słówko, za wyrazy krytyki spotykała redakcję „Tsching-Pao” nieubagana zemsta władców. W ciągu tysiąca lat 800 redaktorów zakończyło swoją karierę, oddając życie pod toporem katedy. Należy wobec tego podziwiać odwagę i hart ludzi, którzy, wiedząc, jaki los spotyka poprzedników, wzięli się na objęcie stanowiska redaktora.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowskiej - Dancerowej, Zgierska 63, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, T. Karłina, Piłsudskiego 54, R. Rembelskiego, Andrzejka 28, J. Chądzyńskiej, Piotrkowska 165, E. Millera, Piotrkowska 46 G. Antoniewicza, Pabianicka 56, J. Unieszowskiego, Dąbrowska 24-a

POBÓR ROCZNIKA 1917. — Dziś do przeglądu wojskowego winni się stawić:

Przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1917, zamieszkałi na terenie 9 komisariatu o nazwiskach na litery od N do Z włącznie.

Przed komisją poborową nr. 2 (Al. Kościuszki 19) maturzyści, którzy uzyskali w roku szkolnym 1937-38 świadectwa dojrzałości w szkołach średnich, położonych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatu,

Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie o rejestracji, świadectwo szkolne i zawodowe.

Nabożeństwo żałobne w czwartą rocznicę zgonu s. p. Br. Pierackiego

Dziś, 15 czerwca, w czwartą rocznicę zgonu s. p. Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewnętrznych, generała brygady, odbędzie się o godz. 10-ej w katedrze uroczyste nabożeństwo żałobne, które celebrować będzie biskup dr. Tomczak. W świątyni zbiorą się przedstawiciele władz i społeczeństwa łódzkiego.

Kiedy będzie koniec świata?

Ostatnie trzęsienia ziemi przypomniły ludzkości dwie przepowiednie, zapowiadające w niedalekiej już przyszłości koniec naszego globu.

Pierwsza, niejakiego ALENIUSA, przywódcy sekty religijnej „Wierzących Piramid” oparta na wyliczeniach egipskich, zapowiada koniec świata za osiemnaście lat, t. j. dokładnie na rok 1956.

Druga, niejakiego BROWNA, przedłuża egzystencję naszego globu do roku 2072.

Trzeba wiedzieć, że ów Brown jest uczonym, który opiera swe wyliczenia na statystyce środków żywności. Brown wyliczył, że gdyby wszystkie żdźtne pod uprawę ziemi obsiano, to i tak nie wyżywi się więcej niż pięć miliardów ludzi — a właśnie, opierając się znów na statystykach przyrostu ludności, tyle wyniesie ilość mieszkańców naszego globu za 134 lata. Gdyby więc w czasie tym panował spokój, nie było żadnych wojen, epidemii, ani trzęsienia ziemi, to zaczęlibyśmy wymierać powoli z... głodu!

Na szczęście zarówno obecna konfiguracja polityczna, jak przyrodnicze niespodzianki, w rodzaju ostatniego trzęsienia ziemi, pracują gwałtownie nad przedłużeniem egzystencji na naszym globie!

KOLONIA WYPOCZYNKOWA P.C.K.

Sekcja sióstr okręgu łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża organizuje w roku bieżącym kolonię wypoczynkową dla sióstr pogotowia sanitarnego P. C. K. w Niutkowie około Rogowa.

Każdy turnus kolonii trwać będzie 14 dni. Pierwszy turnus rozpoczyna się 2 lipca r. b.

Koszt całodziennego utrzymania od 1 osoby wynosi zł. 1 (jeden) zaś koszt przejazdu z Łodzi do Rogowa i z powrotem pokrywają uczestniczki kolonii.

Zgłoszenia na kolonię przyjmuje biuro okręgu P. C. K. Łódź, Piotrkowska nr. 235 lub tel. 107-04 do dnia 20 czerwca włącznie.

Porządki we wszystkich dziedzinach

Rozbiórka starych ruder. — Kontrola ścieków i zakładów przemysłowych. — Lustracja fabryk lodów i wód gazowych

W związku z ogólną i na szeroką skalę prowadzoną akcją porządkowania miasta, prace nad remontem domów, nieruchomości i parkanów trwają dalej w przyspieszonym tempie.

Zarząd m. Łodzi, w związku z akcją porządkową, wydał zarządzenie dotyczące rozbiórki budynków, które ze względów sanitarnych i porządkowych oraz ze względu na niebezpieczeństwo zaważenia się, nie nadają się jako miejsca zamieszkania i jedynie szpecą swym wyglądem panoramę miasta.

Ponieważ, jak ustalono, w wielu wypadkach, właściciele budowli uciekają się do podstępów, sprzedając domy, podlegające rozbiórce, obecnie na wszystkich budynkach, które z nakazu inspekcji budowlanej mają być rozebrane, widnieją napisy: „Budynek podlega przymusowej rozbiórce”.

Jak nas informują z inspekcji budowlanej w roku bieżą-

cym do rozbiórki przymusowej przeznaczono ponad 100 budowli mieszkalnych, przeważnie z pośród tych, które powstały z przebudowanych szop, komórek i strychów.

W związku z akcją porządkowania miasta, do inspekcji budowlanej napływają masowo podania właścicieli nieruchomości o zezwolenie na rozbiórke domów, których remont wogóle już się nie oplaca. Podania te są szczegółowo badane i w wielu wypadkach inspekcja je uwzględnia.

Władze sanitarne przystąpiły do kontroli ścieków ulicznych oraz stanu sanitarnego fabryk.

Chodzi głównie o zlikwidowanie nie ścieków w pobliżu studzien, celem uniknięcia wypadków za trwania wody. Woda z badanych ścieków jest przesyłana do Państwowego Zakładu Higieny i gdy istotnie zawiera jakieś składniki trujące, władze

nakazują natychmiast ściek zlikwidować.

W związku ze stwierdzonymi wypadkami fałszowania lodów i soków władze sanitarne przystąpiły do energicznej kontroli wytwórni wyrabiających lody, cukry, soki, a nawet wodę sodową.

W wypadku ujawnienia jakiegokolwiek niedokładności władze sanitarne pobierają próbki do analizy.

Jak się ponadto dowiadujemy, niektórzy sprzedawcy lodów, bądź też właściciele wytwórni używają do lodów maki,

zyskując na ich gęstości.

Właściciele, którzy dopuszczają się fałszowania karani będą w drodze administracyjnej z całą surowością.

To samo również dotyczy właścicieli wytwórni wód gazowych i soków. Balony do wody winny być poddane bieleniu wewnątrz, soki zaś muszą być wyrabiane na cukrze.

W wypadku ujawnienia, że soki wytworzone zostały na sacharynie, bądź też z domieszki sacharyny, właściciele pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności karnej.

Ukaranie właścicieli domów za niewykonanie zarządzeń porządkowych

Przed sądem starościńskim w Łodzi wczoraj znów odpowiadał szereg właścicieli domów za niewykonanie zarządzeń porządkowych władz.

Z. LUKSENBERG, właściciel

fabryki pudełek tekturowych przy ulicy Sienkiewicza 41 skazany został na 100 złotych grzywny, z zamianą na 7 dni aresztu.

Maria BIRNBAUM, właścicielka posesji fabrycznej przy ulicy Sienkiewicza 3-5, skazana została na 1000 zł. grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

Wiktoria PILC i Lucja PAWLAK, współwłaścicielki domu przy ulicy Zawiszy 41 ukarane zostały 14-dniowym bezwzględnym aresztem, gdyż na ich posesji stwierdzono wyjątkowe brudy.

Współwłaściciele zaniędbanego bardzo domu przy ul. Zgierskiej 44 I. PIOTROWSKI, FELDON i M. WAJNBURG skazani zostali po 200 złotych grzywny, z zamianą na 14 dni aresztu.

Eugenia BORNSTAJN (Mokicińska 32), administratorka posesji skazana została na 500 złotych grzywny z zamianą na 2 miesiące aresztu.

Boruch GOLDBERG, właściciel domu przy ul. Zagajnikowej 10 ukarany został grzywną w kwocie 100 zł. z zamianą na 7 dni aresztu.

Poza tym ukarani zostali Morszek KOPEL (Cmentarna 7) na 200 zł. grzywny, Emma MUTT (Wawelska 20) na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu.

Ukarano również dozorców domowych Antoniego TYMECKIEGO (Kilińskiego 40) na 1 dzień aresztu i Antoninę WOLNIAK (Pabianicka 51) na 2 dni aresztu. (1)

Budowa lodowiska w Warszawie

Kwestia sprzedaży Doliny Szwajcarskiej, a co się z tym łączy dokonanie niezbędnej dla stolicy inwestycji sportowej: budowa lodowiska, posunęła się zdecydowanie naprzód.

Poselstwo zagraniczne, traktujące o nabycie terenu, otrzymało już zgodę swego rządu i Dolina stanie się terenem pod gmach przyszłej ambasady. Akt sprzedaży ma być zawarty w ciągu tygodnia, a komisja techniczna, projektująca budowę, od poniedziałku już zaczyna opracowywać plan zabudowy terenów Doliny.

CZUŁOŚĆ.

— Wyjeżdżam za tydzień, mój drogi. Czy mogę jeszcze coś zrobić dla ciebie?

— O nie, wystarczy, że wyjeżdżasz.

Dodatkowe kredyty dla Łodzi na rozszerzenie robót publicznych

Wczoraj przyjęta została przez p. wojewodę łódzkiego Henryka Józewskiego delegacja międzyzwiązkowej komisji robotników sezonowych, celem wysłuchania odpowiedzi na postulaty przedłożone p. wojewodzie i władzom centralnym w sprawie poprawy bytu sezonowców łódzkich.

W sprawie powiększenia kredytów na prowadzenie robót publicznych w Łodzi, p. wojewoda oświadczył, iż starania są na jak najlepszej drodze i należy się liczyć z tym, że Łódź otrzyma dodatkowe kredyty.

Wypełniony również zostanie drugi postulat sezonowców, a mianowicie przy pracach tegorocznych zatrudnieni zostaną ci wszyscy robotnicy, którzy pracowali w roku ubiegłym.

Jeżeli chodzi o sprawę przedłużenia robót i rozszerzenia ich na 6 dni w tygodniu, to problem ten musi ulec zawieszeniu.

Po ostatniej konferencji w ministerstwie opieki społecznej w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla majstrów fabrycznych, obecnie rokowania zostają wznowione na terenie Łodzi.

Na piątek, dn. 17 wyznaczona została konferencja w inspektoracie pracy z udziałem przedstawicieli ministerstwa, rady Wegierko.

Dziś w inspektoracie pracy

DO GDYNI — POCIĄG POPULARNY.

W dniu 25 czerwca r. b. odejście z Łodzi do Gdyni pociąg popularny, organizowany przez Delegaturę Ligi Popierania Turystyki w Warszawie na czterodniową wyprawę pod hasłem „Święto Morza”.

Pociąg odejdzie ze st. Łódź-Kal. dnia 25 czerwca o godz. 20 m. 48, powróci do st. Łódź-Kal. dnia 30 czerwca o godz. 5 m. 54.

Uczestnicy będą mieli zabezpieczone miejsca numerowane do siedzenia.

Cena karty kontrolnej, obejmującej zwiedzenie miasta Gdyni i urządzeń portowych w grupach z przewodnikami oraz noclegi, wynosi zł. 20,70.

odbędzie się konferencja, poświęcona sprawie podpisania układu zbiorowego dla przemysłu gumowego, wytwarzającego artykuły techniczne. Umowę podpisać mają przede wszystkim większe fabryki.

Strajk w cegielniami łódzkich trwa w dalszym ciągu i objął również palaczy, którzy postanowili solidaryzować się z akcją o podwyżkę płac i umowę zbiorową.

Strajk ma na ogół przebieg

spokojny, zanotowano tylko kilka drobnych incydentów.

NA smyczy CHÓ

W związku ze stwierdzeniem, iż zwiększa się w zastraszający sposób liczba osób pokaszanych przez psy, starosta grodzki przypomina, iż psy należy prowadzić na smyczy i w kagańcu.

Winni niestosowania się do obowiązujących w tym przedmiocie przepisów będą pociągani do surowej odpowiedzialności karnej.

Bratnie pozdrowienia dla Łodzi przesyła rada Polonii amerykańskiej

Prezydent Godlewski przesłał życzenia III zjazdowi rady Polonii amerykańskiej.

W odpowiedzi w dniu wczorajszym nadeszło pismo treści następującej:

„Wielce szanowny panie Prezydencie!

Gorąco dziękujemy za miłe życzenia, przesłane w imieniu samorządu łódzkiego III zjazdowi polskiej rady międzyorganizacyjnej, przemianowanej obecnie na radę Polonii amerykańskiej.

Stwierdzamy, że zjednoczona Polonia amerykańska czuje się związana węzłami krwi i ducha z całym narodem polskim i rozumie swe postannictwo pracy dla chwały imienia polskiego w świecie.

Na ręce pana prezydenta przesyłamy społeczeństwu miasta Ło-

dzi bratnie pozdrowienia i serdeczne życzenia pomyślności w pracy nad budową siły gospodarczej naszej wspólnej macierzy — Polski. Miastu Łodzi, miastu twardej pracy, największemu ośrodkowi przemysłu polskiego, życzymy, aby rozwijało się nadal i przodowało w „wysciugu pracy” w myśl wskazań Wielkiego Marszałka.

Niech dymią kominy fabryczne, niech dzielny lud łódzki w pełni rozmachu i radości życia pokonywa wszelkie trudności, budując potęgę i szczęśliwość ojczyzny.

Łączymy wyrazy prawdziwego szacunku.

(—) J. Romaszkievicz, przewodniczący.

(—) J. Przydatek, sekretarz generalny”.

Redaktor „Ore-downnika”

odpowiada za awantury uliczne

W dniu 25 maja r. b. przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Głównej pojawił się w stanie pijanym redaktor odpowiedzialny endeckiego pisma „Ore-downnik”, Władysław Maciąg (Kilińskiego 140) i jego kolega Józef Stefanowski (Felsztynskiego 30).

Obaj mężczyźni zaczęli na ulicy awanturować się, tak, że zmuszona była interweniować policja.

Red. Maciąga i Stefanowskiego

odwieziono do komisariatu policji, gdzie im spisano protokoły za epilstwo i zakłócenie spokoju publicznego.

Wczoraj odpowiadali oni przed sądem starościńskim, który dla zbadania świadków zajęcia sprawę odroczył.

MYJCIE RĘCE PRZED KAŻDYM JEDZENIEM.

Sala Filharmonii tel. 213-84 z udziałem znanego artysty S. FOSTELA oraz L. Kasw'nera, P. Kernana, B. Liebgolda, M. Manieli, H. Mel, J. Mysingiera, R. Naaro i S. Rozen. Dziś, w środę, dn. 15 b. m. o g. 9.30 wiecz. UROCZYSTA PREMIERA znakomitej sztuki w 3 akt. „DOS REDELE DREIT ZICH” I. Parnesa d. t.

Gościnne występy znakom. JÓZEFA SZENGGOLDA i FRANCIS ADLER amerykańskich artystów w środę, dn. 15 b. m. o g. 9.30 wiecz. UROCZYSTA PREMIERA znakomitej granej w Warszawie ponad 300 razy i nadzwyczajnym powodzeniem. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

W czwartą rocznicę zgonu

ś. † p.

Bronisława Pierackiego

Generała Brygady — Ministra Spraw Wewnętrznych

odbędzie się żałobne nabożeństwo w Kościele Katedralnym w Łodzi, dnia 15 czerwca 1938 roku o godzinie 10-ej, na które zaprasza

Wojewoda Łódzki

B. P.

z Warmbadów Barbina Abersteinowa

zmarła dn. 14-go b. m. po długich i ciężkich cierpieniach w 72 roku życia.

Wyrowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w środę, dnia 15-go b. m. o godz. 2-iej po południu z domu przedpożrebowego, o czym zawiadamiają pograżeni w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Dzieci i Wnuki.

Malował na płotach hasła antyżydowskie

Wczorajszej nocy patrol policji zatrzymał na ulicy Śródmiejskiej członka Stronnictwa Narodowego w Łodzi, Wacława BURSIEWICZA (Gdańska 150), który na płotach malował napisy antyżydowskie.

Wczoraj Bursiewiczza doprowadzono do sądu starościńskiego. W wyniku rozprawy został on skazany na 50 zł. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 5 dni wresztu. (I)

Tramwaj podmiejski rozbił wóz

Cztery osoby odniosły ciężkie rany

Wczoraj około godziny 1 po południu przed domem przy ulicy Limanowskiego 127 wydarzył się straszny wypadek tramwajowy, który pociągnął za sobą 4 ofiary.

Wedle ustalonych przez nas

szczegółów przebieg wypadku był następujący:

Ulicą Limanowskiego jechał parokrotny wóz mleczarski, prowadzony przez Stanisława Kaczmarka, zamieszkałego we wsi Jarząbek pod Łodzią. Wóz, na

którym siedziało pięć osób,jechał po szynach tramwajowych.

Kiedy wóz znajdował się przed domem nr. 129 od strony Aleksandrowa nadjechał w szybkim tempie tramwaj podmiejski Łódź — Aleksandrów. Motorniczy zaczął dawać sygnały ostrzegawcze. Kaczmarek, cierpiący na głuchotę, venalów tych nie dosłyszał.

Siedzący obok Kaczmarka syn jego sąsiada 22-letni Stanisław NIESTRATA ze wsi Jarząbek, usiłował wyrwać Kaczmarkowi lejce, by zjechać z szyn. — Kaczmarek nie orientując się o co młodzieńcowi chodzi, zaczął się z nim szamotać. Pomimo wysiłków motorniczego, nie udało się już zahamować rozjeżdżonego tramwaju, który wpadł na wóz, rozbijając go. Konie zostały uratowane.

Siedzące na wozie osoby spadły na bruk i dostały się pod wagon tramwajowy. — Jeden Kaczmarek wyszedł z wypadku bez szwanku, pozostały osoby odniosły poważne rany.

Zaalarmowano pogotowie, którego lekarz stwierdził neknięcie czaszki i złamanie żeber u 65-letniego Józefa KOSMALI zam. w Łodzi (Lutomierska 9), neknięcie żeber i ogólne potłuczenia u Stanisława NIESTRATY, neknięcie czaszki i ogólne potłuczenia u 62-letniego Wiktora PAWŁOWSKIEGO (Limanowskiego 33), oraz ogólne ciężkie obrażenia cieleśne u 11-letniej Alicji LASKOWSKIEJ z Sieradza. Wszystkich przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa. Na miejsce katastrofalnego wypadku zjechał przedstawiciel władz, którzy wdrożyli dochodzenie. (II)

Wybory w Łodzi 11 grudnia

Projekt ustawy samorządowej uchwalony będzie w końcu miesiąca

Jak już donosiliśmy, na trwającej obecnie nadzwyczajnej sesji izb. rozpatrywany będzie PROJEKT USTAWY SAMORZĄDOWEJ DLA SZESZCIU WIĘKSZYCH MIAST POLSKICH, A W TYM I DLA ŁODZI.

Projekt ustawy uchwalony zostanie w końcu miesiąca, po czym wydane zostanie rozporządzenie wykonawcze.

Wybory w Łodzi, według no-

wej ordynacji samorządowej, jak nas informują z wiarygodnego źródła, ODBĘDĄ SIĘ W DNIU 11 GRUDNIA R. B.

Kandydaci świata pracy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj obradowała w Warszawie rada naczelna unii pracowników umysłowych. Omawiano m. in. sprawę ordynacji

wyborczej dla samorządów miejskich.

Ogromną większością głosów przeszła uchwała, polecająca wysuwanie własnych kandydatów świata pracy do ciał samorządowych.

Wniosek mniejszości zniemzał do stawiania tych kandydatów na listach o charakterze politycznym.

Zwalczanie gruźlicy i alkoholizmu

Rada zdrowia wnosi o zniesienie sprzedaży wódki w t. zw. „setkach”

WARSZAWA, 14 czerwca. — (PAT.) — Państwowa naczelna rada zdrowia uchwaliła w wyniku obrad w dniu 13 b. m. kilka wniosków, dotyczących aktualnych zagadnień zdrowia publicznego. M. in. uchwalono jednogłośnie wniosek w sprawie ustawy przeciwgruźliczej, który brzmi następująco:

Stwierdzając konieczność wydania ustawy o zwalczaniu gruźlicy, — wyrażając obawę, że dotychczasowe losy projektu tej

ustawy mogą spowodować jej odłożenie na czas dłuższy, państwowa naczelna rada zdrowia zwraca się do p. ministra opieki społecznej z prośbą o poczynienie na terenie izb ustawodawczych starań w kierunku przeprowadzenia w jak najkrótszym czasie wniesionego projektu ustawy o zwalczaniu gruźlicy.

Rada uchwaliła również dwa wnioski, dotyczące zwalczania alkoholizmu, które brzmią jak następuje:

1) Państwowa naczelna rada

zdrowia uznaje za niezbędne w interesie zdrowia publicznego przywrócenie przepisów ustawy przeciwalkoholowej z dnia 23 kwietnia 1920 roku w brzmieniu z roku 1922.

2) Państwowa naczelna rada zdrowia wyraża przekonanie, że w interesie zdrowia fizycznego i duchowego szerokich warstw ludności, zwłaszcza zaś młodzieży leży natychmiastowe zniesienie sprzedaży alkoholu w t. zw. „setkach”.

Byk rozpruł wewnętrzności

75-letniemu pastuchowi w Pabianicach

Wczoraj w Pabianicach rozszony byk rzucił się na prowadzącego go 75-letniego pastucha Ignacego Blocha.

Buhaj rozpruł wewnętrzności sturuskowi, który zmarł przed przybyciem pomocy.

Włamanie przy ul. Piotrkowskiej 287

Łupem złodziei padły rzeczy wartości 7 tys. złotych

Wydział śledczy powiadomiony został o włamaniu, jakie w dniu wczorajszym dokonane zostało w domu przy ul. Piotrkowskiej 287 do mieszkania przemysłowca Maksy Bibersztajna, którego rodzina przebywa obecnie na letnisku.

Złodzieje po włamaniu zamków u drzwi dostali się do wne-

trza mieszkania, skąd skradli garderobę damską i męską, kryształ, platery, biżuterię itd. na ogólną sumę około 7000 złotych. Z łupem złodzieje niespostrzeżenie zbiegli.

Wdrożono dochodzenie, którego szczegóły trzymane są w tajemnicy. (I)

Teatr i muzyka

Wystawa prac uczniów szkoły imienia C. Norwida

W niedzielę 12 b. m. o godz. 12 w południe w obecności władz szkolnych nastąpiło otwarcie dorocznej wystawy prac uczniów szkoły sztuk pięknych im. C. Norwida.

Wstępem przeciął p. sędzia Bolesław Kotkowski, który w krótkim przemówieniu zaznaczył konieczność dalszej rozbudowy szkoły plastycznej w Łodzi.

Nowością na obecnej wystawie dorocznej szkoły, jest dział sztuki stosowanej: kursu wzorów druku tkackiego, tkactwa artystycznego oraz grafiki.

Wystawa trwać będzie do 19-go b. m. włącznie.

TEATR POLSKI

Dziś o godz. 20.30 i w czwartek wyborna komedia Jankins'a „Kobieta i szmaragd”.

W piątek i w sobotę o 20.30 występy „Cyrulika Warszawskiego” ze Stefcią Górską, Kazimierzem Krukowskim, Ludwikiem Lawińskim i Marianem Rentgenem na czele.

TEATR KAMERALNY

Wobec powodzenia, jakim cieszą się występy Janiny Romanówny i Mariusza Maszyńskiego, znakomita para tych artystów przedłuża jeszcze na parę dni swoją gościnę w Łodzi, tak że ujrzymy jeszcze „Freuda teorii snów” w Teatrze Kameralnym dziś o 20.30, w czwartek o 16-ej i 20.30 oraz w piątek wieczorem.

TEATR LETNI

Dziś i codziennie o godz. 21-ej a w czwartek również o 16.30 „Szóste piętro”.

Z KONSERWATORIUM MUZYCZNEGO KIJEŃSKIEJ-DOBKIEWICZOWEJ

We wtorek, dnia 14 b. m. po skończonych egzaminach teoretycznych rozpoczęły się egzamina w klasach instrumentalnych (fortepian, skrzypce, wiolonczela, kontrabas, instrumenty dęte, śpiew solowy) dla uczniów konserwatorium i dla nowowstępujących i trwać będą do dnia 23-czerwca włącznie.

Dnia 15 czerwca odbędzie się egzamin dyplomowy z waltorni Mariana Skowrońskiego, dnia 22 egzamin dyplomowy z fortepianu. Na wszystkie egzamina wstęp dla interesującej się publiczności wolny.

Bliższych szczegółów udzieli kancelaria, ul. Traugutta 9, tel. 210-86.

Wczoraj w Łodzi...

— Hermanowi **KEMPSKIEMU** (ul. Wólczajska 127) niedawno skradziono z mieszkania rewolwer. Wczoraj w sklepie, przy ul. Andrzeja 16 zatrzymano Eugeniusza **LEUNA** (Wólczajska 112) który usiłował skradziony Kempskiemu rewolwer spieniężyć. Leuna przekazano X komisariatowi policji.

— Maks **KINDERMAN** (Andrzeja 27) złożył w komisariacie policji sakiewkę damską, zawierającą zł. 9.38 groszy, weksel na 80 zł. i różne drobniaki. Sakiewkę znalazł na chodniku przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Przejazd.

— Weronika **WALCZAK** (Czarneckiego 29) złożyła w komisariacie policji paczkę ze starym ubraniem, które jakiś nieznaną osobnik podrzucił pod drzwiami jej mieszkania.

— 14-letni Jan **MAJZNER** (Łaska 5) zbiegł z domu rodzicielskiego w nieznanym kierunku.

— Na stacji Łódź-Kaliska rzucił się pod manewrujący parowóz pracownik warsztatów wagonowych 45-letni Józef **PAWŁOWSKI** (Zubrowa 19), który został zmasakrowany. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

— Na tle niesnasek rodzinnych otrął się jodyną Józef **JANISZEWSKI** (ul. Dworska 59).

— Na ul. Nowomiejskiej przejechała została przez samochód Brandla **FALMAN** z Tarnowa.

— Na ul. Gdańskiej wskutek złamania obcasu u pantofla, upadła **M. PINCZEWSKA** (Lipowa 30) wykręcając sobie boleśnie stopę.

— Na ul. Zgierskiej przejechała została przez dorożkę dozorca 72-letni Szymon **WŁODARCZYK** (Zgierska 63)

— Po kłótni z mężem otrął się „kroplami śmiertelnymi” 28-letnia Emma **MALKOWSKA** (Radogoszcz, Żelazskiego 50).

— Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 6-Sierpnia najechana została przez rowerzystę 70-letnia Małka **SZMIDT** (Gdańska 68).

— 10-letniej Anicie **KURT** (Krucza 28) spadająca z wysokości cegła rozbiła głowę.

— Przy ul. Dworskiej 59 otrął się jodyną Józef **STANISZEWSKI**.

— W czasie hójki przy ul. Pomorskiej 67 sąsiad odgrzyźł palec 72-letniemu **B. J. DEREZYŃSKIEMU**.

— Ofiarami hójki i napaści padli: w fabryce przy Al. Kościuszki 10 **H. TURKO** (Limanowskiego 24), **S. KON** (Nowo-Zarzewska 48) i **M. WITENBERG** (Żydowska 28).

AKADEMIA SZWEDZKA

Dzisiaj o godz. 20-ej odbędzie się w sali rady miejskiej, przy ul. Pomorskiej 16 uroczysta akademii z okazji 80-lecia urodzin J. Kr. M. Gustawa V. Program między innymi przewiduje odczyt o stosunkach polsko - szwedzkich, deklamacje, oraz część artystyczno - muzyczną.

Wstęp na akademię wolny.

KONCERT MUZYKI SYNAGOGALNEJ W HELENOWIE

Dziś, o godz. 21.15 odbędzie się w parku „Helenów” koncert muzyki synagogałnej w wykonaniu chóru „Sizir” z udziałem nadkantara M. Kusewickego z Warszawy.

Na program złożą się utwory muzyki synagogałnej czolowych kompozytorów. Dyrekcja spoczywa w rękach prof. I. Fajwizysza.

Sąd starościński skazał:

S. PRASZKERA (Franciszkańska 51) na 150 złotych grzywny, za prowadzenie domu modlitwy bez uzyskania zezwolenia władz.

Kierownika fabryki Maksymiliana **BRENERA** (Senatorska 35) — na 200 złotych grzywny za niewpłacenie do ubezpieczalni społecznej potrąconych pracownikom składek.

— Właściciela szkoły, przy Al. I-go Maja 37 na 3 miesiące bezwzględno aresztu, ponieważ zalega z zaplaceniem 10.000 złotych ubezpieczalni społecznej w Łodzi, z tytułu składek.

— **A. CYNAMONA** (Brzezińska 29) na 14 dni bezwzględno aresztu za tolerowanie w swej herbaciarni hazardowej gry w karty.

— **Józefę MADALIŃSKĄ** na 10 dni bezwzględno aresztu za odstępowanie mieszkania dla celów nierządu.

— **Franciszka KREZLA** (11 Listopada 148) — na 7 dni bezwzględno aresztu za wylewanie nieczystości do ścieku.

— **Józefa ŁAZOWSKIEGO** (Południowa 28) na 300 złotych grzywny za niewpłacenie składek do ubezpieczalni społecznej.

— **F. ROZENFARBA** (Franciszkańska 57) na 7 dni bezwzględno aresztu za sprzedawanie mięsa pochodzącego z potajemnego uboju.

— **Stanisław KLEPCZAREK** (Żeromskiego 7) — na 5 dni aresztu za wywołanie awantury na ulicy.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Muzyka z płyt i gimnastyka
- 7.15 Koncert poranny w wyk. orkiestry
- 11.00 Audycja dla poborowych
- 11.15 Z przygod leśnego ludka — o powiadanie
- 11.40 Fragmenty z dawnych oper — (płyty)
- 12.03 Audycja południowa
- 13.45 Utwory Saint-Saens'a (płyty)
- 14.15 Muzyka obiadowa (płyty)
- 15.15 Rozmowa z dziećmi
- 15.45 Wiadomości gospodarcze
- 16.00 Koncert orkiestry
- 16.45 Lotnictwo sanitarne — odczyt
- 17.00 Muzyka taneczna (płyty)
- 17.20 Audycja muzyczno - słowna p. t. „Czerwona mieszanka”
- 18.10 Recital fortepianowy Margerity Trombini - Kazuro
- 18.45 „Hanka i Jagusia” — scena z powieści Reymonta „Chłopi”
- 19.00 Pieśni polskich kompozytorów w wyk. Ady Witowskiej - Kamińskiej.
- 19.20 Pogadanka aktualna.
- 19.30 Polska muzyka taneczna
- 20.00 Koncert symfoniczny z Zamku Wawelskiego w Krakowie.
- 22.00 Transmisja fragmentu międzynarodowego meczu bokserskiego Polska — Francja.
- 22.50 Płyty

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (261) i DROITWICH (1500)**
- 22.00 „Cyganeria” — opera Pucciniego (3 akt)
- LONDYN (342)**
- 20.30 „Cyganeria” — opera Pucciniego (1 i 2 akt)
- BRUKSELA (484)**
- 20.00 „Carewicz” — operetka Lehara
- KALUNDBORG (1250)**
- 22.20 Oktet smyczkowy F-dur Gadego
- LANGENBERG (456)**
- 21.30 Utwory skrzypcowe Mozarta (Sonaty F-dur i E-moll, Wariacje G-dur).
- SZTUTGART (523)**
- 00.00 Uwertury koncertowe, Fragmenty oper, Koncert D-moll Vivaldiego. Koncert fortepianowy D-dur Haydna, Symfonia C-moll Szuberta
- WIEN (507)**
- 21.30 Kwartet smyczkowy G-dur — Beethovena
- BUKARESZT (365)**
- 20.15 Recital wioloncelowy (Drobne utwory)

4711 Klasyczna Woda Kolońska

Odswieża i orzeźwia w czasie pracy, sportu i w towarzystwie.

Szczęśliwe połączenie odświeżającej wody kolońskiej z bardzo pożądaną perfumą o mocnym zapachu.

„Tosca” — Woda kolońska — rozkoszny chłód, czarujący zapach.

„Troika” — Woda kolońska — rasowa, szlachetna, o specyficznym wyrazie.

Na ławie oskarżonych

Dziś sprawa Emila Kozieja oskarżonego o nadużycia w rzeźni miejskiej

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiądzie dziś znany aferyzta **Emil KOZIEJ**, pod zarzutem dokonania malwersacji na szkodę rzeźni miejskiej w Łodzi.

Koziej ma za sobą bogatą i szumną przeszłość. Był ministrem w rządzie ukraińskim Petlury, po tym przeniósł się na Litwę, gdzie wystę

pował jako przedstawiciel dyktatora Waldemarasa i nawet w jego imieniu odbył misję dyplomatyczną w Berlinie.

Po upadku Waldemarasa przeniósł się do Polski, gdzie występował jako administrator olbrzymich dóbr księżyczych na Wileńszczyźnie. W wielu miastach dopuścił się

nadużyć, to też odpowiadać będzie nie tylko w Łodzi. Trzeba dodać, że go wykryciu malwersacji Kozieja w Łodzi, jego zwierzchnik, **Gustaw Feld**, popełnił samobójstwo, podcinając sobie brzytwą gardło.

Sprawa wzbudziła olbrzymie zainteresowanie.

Stręczyła do nierządu siostrę Właścicielka lupanaru skazana na półtora roku

Przy drzwiach zamkniętych toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko **Józefie MARCINKOWSKIEJ** oskarżonej o stręczenie do nierządu własnej siostry i jej koleżanek.

Marcinkowska w sprytny sposób werbowwała klientki. Obchodziła po domach, sprzedając daniskie półeczki na raty. Najchętniej sprzedawała je młodym dziewczętom, nie biorąc zaliczek, a jedynie pokwitowanie odbioru, doliczając procent za zwłokę.

Po pewnym czasie, gdy dług rósł, Marcinkowska proponowała

umorzenie należności wzamian za dotrzymanie towarzystwa jej 17-letniej siostrze w czasie wizyt, jakie składają jej panowie.

Manewr przeważnie udawał się. Marcinkowska wykorzystywała to zrzeczenie. Fotografowała przybyłe dziewczęta, fabrykowała fotomontaże kompromitujące i w ten sposób groźbą ujawnienia ich trzyma-

ła przy sobie młode dziewczyny, ciągnąc z nich pokaźne zyski.

Jedną z szantażowanych dziewcząt zwróciła się wreszcie do policji. W wyniku dochodzenia i rewizji, Marcinkowska znalazła się na ławie oskarżonych. Została skazana na półtora roku więzienia z pozbawieniem a praw na 5 lat i 200 zł. grzywny.

Wziął a conto posagu i został odnaleziony przy... żonie i dzieciach

Joachim KAMIONKA, człowiek żonaty i szczęśliwy ojciec trojga dzieci, podając się za kawalera oświecał p. Szmulowicz, że się z nią czeni **Wziął a conto posagu 280 złotych i... znikł.**

Zrozpaczona „narzeczona”, sądząc, że ukochanemu coś złego

przytrafiło się, zwróciła się do policji.

Kamionkę odnaleziono przy żonie i dzieciach, ale bez... pieniędzy. Okazało się, że był już raz karany za oszustwo matrymonialne.

Tym razem został skazany na 1 rok więzienia.

Autor skonfiskowanej broszury skazany na 6 miesięcy z zawieszeniem

Przed sądem okręgowym odpowiadał 60-letni **Zbigniew WINKLER**, wydawca i autor broszury p. t. „Walka o hyt i ideały życia”, oskarżony o znieważenie religii katolickiej i dogmatów kościelnych.

Broszura została przez starostwo grodzkie skonfiskowana w całości. Na rozprawie Winkler nie przy-

znał się do winy, stwierdzając, że stał w obronie religii katolickiej i powoływał się, że treść broszury została zaczerpnięta z „IKO” i „Wolnej myśli religijnej”.

Po przeprowadzeniu rozprawy, Winkler skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Niemcy nie mają bawełny brazylijskiej

Na zasadzie zawartej w roku ubiegłym umowy niemiecko-brazylijskiej, Brazylia miała dostarczyć Rzeszy w ciągu roku 1938 — 62.000 ton bawełny w obrocie kompensacyjnym.

Ponieważ kontyngent ten został już wyczerpany, wywóz bawełny brazylijskiej do Niemiec automatycznie wstrzymano.

Chwilowo mocniej na rynku papierów

Na rynku walorów, tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj naogół mocniejsza. Kursy pożyczek doznały lekkiej zmiany, przy czym zauważać się dało pewne ożywienie w transakcjach.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się lekko. Papier ten stracił 10 pkt. i obracano nim po 64,65 w kupnie, 65,15 w sprzedaży.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję niejednorodną i nadal płacono za nią 79,25, żądano 79,75. Natomiast II em. tej pożyczki zwykła obniżyła się o 25 pkt. i obracano ją po 80,50 w kupnie, 81 w sprzedaży.

5 proc. pożyczka konwersyjna również poprawiła się o 25 pkt. Obracano nią po 70 w placeniu, 70,50 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa zwykła obniżyła się o 40 pkt. Na rynku prywatnym papierem tym obracano po 41,90 kupno, 42,40 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna straciła 25 pkt. Za papier ten płacono 66,75, żądano 67,25.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 25 pkt. Obracano nimi po 63,50 kupno, 64 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 25 pkt. Obracano nimi po 63,50 kupno, 64 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 zwykła obniżyła się o 15 pkt. Za papier ten płacono 72,40, żądano 72,90.

Na rynku akcyjnym — tendencja niejednorodna. Akcje Banku Polskiego podniosły się o 50 pkt. osiągnęły poziom 119,50 kupno, 120,50 sprzedaż.

Prof. Młynarski -- wiceministrem skarbu?

Pogłoski o zmianach w trzech departamentach

Krakowski „Głos Narodu“ przynosi we wczorajszym numerze charakterystyczną informację, którą podajemy z obowiązku dziennikarskiego.

Dziennik krakowski nawiązuje do zamieszczonych w „Głosie Porannym“ uchwał centr. zw. przemysłu polskiego, który na temat konsolidacji politycznej społeczeństwa wypowiedział się za koncepcją wicepre-

mera Kwiatkowskiego.. Obecnie rozeszły się pogłoski, że źródła wystąpienia tego m. in. należy szukać w przyrzeczeniach pewnych, odpowiadających Lewiatanowi, przesunięć personalnych w resortach gospodarczych. Mówi się więc, że w najbliższym czasie ustąpi trzech dyrektorów departamentów ministerstwa skarbu: budżetowego, podatkowego i kredytowego. Miejsce dyrektora de-

partamentu kredytowego objąć by miał prof. Feliks Młynarski w randze wiceministra, a więc osobistość sympatyczna dla Lewiatana. Również w ministerstwie przemysłu miałyby zajść pewne zmiany, idące w tym kierunku. Jednakowoż tutaj napotyka się one na zdecydowany opór ministra Romana.

Pogłoski te notujemy jako przejaw pewnych charakterystycznych nastrojów i opinii.

Nowy podatek na bezrobocie

ma być wprowadzony zamiast pomocy zimowej

W kołach gospodarczych omawiane są projekty przeprowadzenia zmian w opodatkowaniu na bezrobocie. Dotychczasowe dobrowolne datki na walkę z bezrobociem mają być zamienione na podatek.

Projekt taki przewidywałby połączenie przymusowości świadczeń na pomoc zimową z podat-

kiem dochodowym.

Wymiar i pobór świadczeń miałyby prowadzić urzędy skarbowe wedle stawek, uchwalanych przez rady miejskie. Zebrane fundusze miałyby być pozostawiane na miejscu z tym, że miastom o większym nasileniu bezrobocia udzielałoby się dodatkowej pomocy w stosun-

ku co najmniej 30 proc. sum zebranych lokalnie.

Zagadnienie to jest dopiero przedmiotem rozważań w sferach zainteresowanych. Rząd jeszcze się nie wypowiedział w tej sprawie.

Oczywiście zmiana opłat mogłaby nastąpić dopiero po przyjęciu jej przez parlament.

Bilans sezonu włókienniczego

W Bielsku i Łodzi — średnio, w Białymstoku — źle

Sezon wiosenno-letni w przemyśle włókienniczym dobiegł końca i można już w ogólnym zarysie zbilansować jego wynik. Na odcinku produkcji sezon ten kształtował się niewątpliwie korzystnie. Zaopatrywanie przemysłu w surowce importowane odbywało się w warunkach normalnych, a poza tym rozwinęła się produkcja surowców krajowych t. j. kotonii, sztucznego jedwabiu i włókien celjnych.

Wskaźnikiem kształtowania się sytuacji są m. in. cyfry importu surowców włókienniczych, którego liczniki świadczyły o pokrywaniu bieżącego zapotrzebowania przemysłu w ramach prelimitowanych na okres r. b. z uwzględnieniem przyrostu naturalnego i poprawy koniunktury. Również i inne elementy produkcyjne świadczyły o poprawie sytuacji na odcinku wytwórczości włókienniczej.

Równoległe do rozmiarów produkcji podstawowych p/fabryka-

tów włókienniczych rozwijała się również w sezonie letnim produkcja tkanin. Dostawim elementem, utrzymującym równowagę na rynku, była stabilizacja cen tkanin. kształtujących się bądź na poziomie zesłolniczym, bądź, jak w tkaninach bawełnianych, na poziomie nieco niższym aniżeli w r. ub.

Przebieg kampanii sezonowej w przemyśle łódzkim uznać więc można za korzystny, jeśli wziąć pod uwagę tylko rozmiary produkcji i cyfry obrotów przemysłu w stosunku do handlu hurtowego, który wywiązywał się ze swych zobowiązań na ogół bardzo skrupulatnie i solidnie, odbierając partie towarów sezonowych, zakontraktowane w drugiej połowie r. ub. Wypłacalność hurtowników była na ogół dobra i w tej mierze nie nasuwają się na razie poważniejsze wątpliwości.

Podobnie kształtowała się sytuacja w przemyśle bielskim, który wobec korzystnego na ogół sezonu

zanknął swój bilans przy niewielkich stosunkowo pozostałościach towarowych na składach. Najmniej korzystnie kształtował się tegoroczny sezon wiosenno-letni w przemyśle białostockim, który uderzony został zarówno na odcinku zbytu wewnętrznego, jak i w dziedzinie eksportu. Miarą niezbyt na ogół pozytywnego kształtowania się sytuacji koniunkturalnej włókiennictwa białostockiego była zmniejsza cen wyrobów wełnianych, wynosząca przeciętnie około 11 proc.

We wszystkich trzech ośrodkach przemysłu włókienniczego ujemnym elementem była koniunktura w dziedzinie eksportu, który globalnie biorąc zmniejszył się o przeszło 30 procent. Stosunkowo najslabiej redukcja wywozu dotknęła przemysł bielski, gdzie wywóz w porównaniu z sezonem wiosennym z roku ubiegłego zmniejszył się o 10 procent. 30-procentową redukcję zanotował wywóz z okręgu łódzkiego i ponad 50 proc. — eksport białostocki.

Na spadek wywozu złożył się szereg względów natury strukturalnej i koniunkturalnej, a dla przemysłu białostockiego jednym z najpoważniejszych elementów była utrata rynków na Dalekim Wschodzie. Poważne odchylenia wykazują cyfry wywozu włókienniczego ze wszystkich trzech ośrodków na rynkach zamorskich, gdzie przemysł polski napotyka na wzmogłą aktywność włókiennictwa włoskiego, angielskiego i czeskosłowackiego.

Analiza bilansu tegorocznego sezonu wiosenno-letniego dotyczyć może na razie tylko stosunku przemysłu do handlu hurtowego. Tutaj bilans wypada dodatnio. Nie można jednak stwierdzić już dzisiaj dokładnie efektywnego bilansu tego sezonu na odcinku bezpośredniej konsumpcji, a nawet w handlu detalicznym. Tutaj w obecnej sytuacji wskazana jest dalekoidąca ostrożność, gdyż zarówno B. G. K. w swym biuletynie, jak i ostatni zeszyt „Koniunktury Gospodarczej“ stwierdza, iż spożycie artykułów włókienniczych nie wykazuje zwiększenia. Na odcinku wiejskim zantować można osłabienie konsumpcji tkanin i artykułów odzieżowych.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 294,40, Bruksela 90,20, Kopenhaga 117,80, Londyn 26,38, Nowy Jork 5,30,63, Nowy Jork — kabel 5,30,88, Oslo 132,55, Paryż 14,79, Praga 13,47, Sztokholm 136,05, Zurych 121,49, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27, kanadyjskie 5,21, floreny holenderskie 293,40, szwajcarskie 121,20, belgi belgijskie 89,95, funty angielskie 26,29, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 10, duńskie 117,25, norweskie 131,90, szwedzkie 135,40, liry włoskie 22, marki fińskie 11,25, niemieckie 82, niemieckie srebrne 101.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 120. Węgiel 26,50, Łódź 73,75, Starachowice 34,75, Żyrardów 47,50, Lombard 105.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była lekko zwykła, przy obrotach małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 79,50, II em. 80,75, seria II em. 90,25, 4 proc. dolarowa 42,13, 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna 64,88, 4 proc. konsolidacyjna 67, 5 proc. konwersyjna 70,25, 4 i pół proc. listy ziemskie 63,50 — 63,75, 5 proc. Warszawy z r. 1933 72,50 — 72,63.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	42.00	41.75
Inwestycyjna I em.	80.25	80.00
Inwestycyjna II em.	80.75	80.35
Wewnętrzna	65.00	64.75
Bank Polski	119.50	119.00
6% m. Łodzi 35 r.	65.60	65.00

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	22.00	22.50
Pszonica	27.25	27.75
Pszonica zbier.	27.00	27.75
Jęczmień przem.	18.25	19.00
Owies I	22.25	22.50
Owies II	21.75	22.00
Jęczmień brow.	18.50	19.25
Mąka pszenna	44.25	45.25
" "	40.25	41.25
" "	39.25	40.25
" "	34.75	35.75
" "	30.00	31.00
" "	27.25	28.25
Mąka pszenna raz.	32.00	33.00
Mąka żytnia	33.50	34.00
" "	31.25	31.75
" "	22.50	23.50
Mąka żytnia raz.	27.50	28.00
Gryka	17.25	17.75
Mąka ziemniaczana superior	30.00	31.00
Mąka ziemniaczana prima	27.00	30.00
Otręby pszenne	13.75	14.00
Otręby pszenne gr.	13.25	13.50
Otręby średnie	12.75	13.00
Otręby żytnie	13.00	13.25
Kasza gryczana	28.00	29.00
Victoria	30.00	32.00
Wyka jara	18.00	21.00
Wyka jara	18.00	21.00
Łubin niebieski	18.00	17.00
Łubin złoty	17.00	18.00
Seradela	35.00	37.00
Rzepak	58.00	60.00
Makuch lniany	21.00	22.00
Makuch rzepakowy	16.00	17.00
Semie lniane	54.50	55.50
Srut Soja	23.50	24.00
Ziemiaki	4.50	5.00

Tendencja na pszenicę, żyto, jęczmień, owies i otręby lekko zniżkowa, na mąki i inne spokojna.

„W.I.Z.O.“

W piątek o 16.30 w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się ostatnia przed wakacjami herbatka, połączona z dyskusją n. t. „Rzut oka na dotychczasową działalność kulturalną „W. I. Z. O.“ i plan pracy na przyszłość“.

Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

Jak sprzedawać do Austrii?

Eksporterzy polscy fakturują w szylingach

Według danych izby handlowej polsko-austriackiej w ciągu czterech miesięcy r. b. wywóz z Polski do Austrii zmniejszył się o 1.8 miln. zł.

Z dniem 15 maja r. b. w Austrii szyling z wyjątkiem bilonu stracił znaczenie środka obiegowego w zupełności. — Odłód jedyną walutą na całym obszarze wielkich Niemiec jest marka niemiecka. Według dotychczasowej umowy clearingowej polsko-austriackiej, która tak długo pozostaje w mocy, jak długo nie zostanie zastąpiona umową dodatkową do umowy płatniczej polsko-niemieckiej, dłużnicy austriaccy winni wpłacać swoje należności wobec Polski do clearingu w szylingach. Ponieważ szylingów niema, wpłacają je w markach, które są przyjmowane nadal po kursie RM. 0.6666 za jeden szyling.

Polscy eksporterzy eksportują i fakturują nadal przeważnie w szylingach lub złotych. Jaja, zboże itp., a od 15 maja r. b. także węgiel są sprzedawane za złote. W takich wypadkach austriaccy odbiorcy wołają do Reichsbank-Hauptstelle teoretycznie po 101 szyl. za 100 zł. a praktycznie w markach po

0.6666 za jednego szylinga.

Dotychczasowy sposób oferowania, sprzedawania i fakturo-

wania może być przez polskich eksporterów utrzymany w dalszym ciągu.

Miesięczna wycieczka

DO

PARYŻA I LONDYNU

z możliwością przedłużenia pobytu.

Wyjazd w dowolnym terminie zł. 370.—

Zapisy i informacje:

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
ŁÓDŹ, TRAUQUITA 2. TEL. 107-86

WYCIECZKA do FRANCJI

Odj. 3/VII

zł. 290.—

Pasporty indywidualne

Ilość miejsc ograniczona

Zapisy i informacje: Wagons-Lits | Cook, Piotrkowska 68 — tel. 170-70

Łódź—Pomorze przeniesione z Bydgoszczy do Łodzi

Międzyokręgowy mecz piłkarski Łódź — Pomorze, w drugiej rundzie o puchar p. Prezydenta Rzplitej przewidziany na 17 lipca do Bydgoszczy, został na skutek prośby ŁZOPN. przeniesiony do Łodzi.

Rozpoczęcie rozrywki o wejście do ligi zostało przesunięte z 19 czerwca na 3 lipca, gdyż w kilku okręgach, jak Łódź, Zagłębiu, Warszawie, Krakowie i Pomorzu, nie ma jeszcze mistrzów.

P. Bergtal prowadzi mecz ŁKS—Śmigły

Obsada sędziowska najbliższych meczów ligowych wygląda następująco:

19 b. m.: Wisła — Pogoń p. Krukowski, Polonia — AKS p. Rutkowski (mecz ten ma być przełożony na 16 lipca), Warta — Warszawianka p. Kossek, Ruch — Cracovia p. Langa, Śmigły — ŁKS p. Bergtal,

26 b. m.: Cracovia — Ruch p. Szawaryn, Warszawianka — Warta p. Wardęszkiewicz, ŁKS — Śmigły p. Skowroński, Pogoń — Wisła p. Rettig, AKS — Polonia p. Kuchar.

Zmarł Florysiak reprezentacyjny bokser Warty

W Poznaniu zmarł wczoraj po operacji znany pięściarz poznańskiej Warty, Florysiak.

Zmarły był członkiem reprezentacyjnej ósemki Warty i walczył w wadze średniej.

Otwarcie stadionu olimpijskiego w Helsinkach

W Helsingforsie nastąpiło uroczyste otwarcie nowowbudowanego stadionu olimpijskiego. Na uroczystość przybył prezydent Finlandii Kallo, członkowie rządu, korpusu dyplomatycznego i t. d.

Nowy stadion jest wspaniałym dziełem nowoczesnej techniki budownictwa sportowego.

Lekkoatletki jadą dziś do Poznania

W dniu dzisiejszym o godz. 15.40 wyjeżdża z dworca Kaliskiego do Poznania pod kierunkiem prezesa ŁOZLA p. Szumlewskiego reprezentacja lekkoatletyczna Łodzi na mecz z poznańskim AZS-em.

Z Łodzi wyjeżdżają: Wajsówna, Kamińska, Pacówna, Majchrzakówna, Woźnińska, Błażniakówna, Noskiewiczowa, Słomczewska i Gładzewska, zaś Kwaśniewska - Trytkowa zawiadomiła PZLA, że wyjedzie do Poznania bezpośrednio z Warszawy.

Ekspedycja łódzka zawozi ze sobą do Poznania nagrodę przechodnią, zdobytą w roku ubiegłym oraz pamiątki wyproporczyk.

Reprezentacja kobieca Łodzi wyjedzie na 3 lipca do Katowic, gdzie rozegra mecz lekkoatletyczny z reprezentacją Śląska.

W związku ze zmianą granic województw lekkoatletyczny podokręg kaliski zwrócił się do zarządu ŁOZLA z prośbą o nie przydzielanie go do okręgu poznańskiego. Podokręg kaliski motywuje swą prośbę tym, że jest b. zadowolony z współpracy z Łodzią i dlatego nie chciałby tracić z miastem tym kontaktu.

Zarząd ŁOZLA skierował prośbę podokręgu kaliskiego do PZLA.

Brazylia -- Czechosłowacja 2:1 (0:1)!

Do półfinału mistrzostw świata wchodzi Włochy, Brazylia, Węgry i Szwecja

W Bordeaux. 32 tysiące widzów było wczoraj świadkami meczu Brazylia — Czechosłowacja, w ćwierćfinale piłkarskich mistrzostw świata. Więcej widzów stadion nie pomieścił i bramy jego były zamknięte.

Po niedzielnej, dwugodzinnej walce, która nie dała rozstrzygnięcia, spodziewano się wielkich emocji. Faworytami byli brazylijczycy, gdyż czesi musieli wystąpić bez kontuzjowanych w niedzielę, bramkarza Planicki,

środkowego napastnika Nejedlego i wydalonego z boiska, skrzydłowego Rihl.

PROŚBA DO BOGA O DESZCZ!
Całą nadzieję pokładali czesi w warunkach atmosferycznych. Prosił Boga o deszcz, aby lał, jak z cebra, gdyż na grząskim gruncie mieć będą przewagę nad przeciwnikiem. Dr. Pelikan, kierownik drużyny czeskiej, podobnie jak rolnik, podnosił ręce ku niebu i prosił Boga: „Dobry Bo-

że, daj nam wiele deszczu!” — A deszcz nie przychodził..

Drużyna czeska przystąpiła więc do gry ze zmniejszonymi szansami, ale z wyostrożoną ambicją, w składzie: Burkert, Burger, Daucik, Kostalek, Boucek, Ludl, Horak, Senecy, Kreuz, Kopecky, Rulc.

Brazylijczycy musieli również dokonać zmian w swym składzie, mianowicie w miejsce wydalonych w niedzielę Machado i Zeze, grali dr. Narris i Britto.

CZESI PROWADZILI DO PRZERWY 1:0

Sędzią meczu był francus Capgeville.

Mecz przeszedł pod znakiem przewagi drużyny brazylijskiej, po której poznać jednak było zmęczenie niedzielnym meczem, mimo to wytrzymali oni tempo lepiej od Czechów. Brazylijczycy byli przede wszystkim szybsi i technicznie tak doskonali, że porwali widownię. Wyznosc tę musieli uznać czesi, którzy szczęściu zawdzięczają, że nie przegrali w jeszcze większym stosunku, choć do przerwy prowadzili 1:0. W 24 min. z centry Rulca — Kopecky zmylił Domingosa i strzelił ostro. Wyrównanie w powietrzu, ale do przerwy nie nastąpiło.

„ALLEZ BRESIL!”

Drugą połowę rozpoczęli brazylijczycy furją ataków. Leonidas cudów przy tym dokazywał. Czesi stracili panowanie nad nerwami. W 10 min. Leonidas z trudnej pozycji strzelił tak, że Burkert był bezradny. Długotrwałe oklaski nagrodziły ten majstersztyk. Odtąd każde pociągnięcie ataku brazylijskiego odbywa się wśród dopingu publiczności: „Allez Bresil!” W 4 min. później Leonidas zdobywa drugą, zwycięską bramkę. Publiczność szaleje! Znosi się na wysoką porażkę, ale obie drużyny są już zupełnie wypompowane. Czesi nawet jakby zrezygnowali z wyrównania. Dopiero w ostatnich pięciu minutach desperacki kick zryw, przynosi pozycję, z której mogli wyrównać.

Mecz kończy się zwycięstwem Brazylii 2:1 (0:0). Publiczność urzędująca zamorskim piłkarzom o wacje, a Leonidas na rękach niesiony zostaje z boiska.

„SOCHAUX OFIARUJE” 200.000 FR. ZA LEONIDASĄ

Środkowy napastnik brazylijskich, murzyn LEONIDAS, faktycznie fenomen piłki nożnej, stał się ośrodkiem zainteresowania francuskich „łowców”. Rozumie się, że kierownicy brazylijskiej drużyny podjęli już wszystkie środki ostrożności przeciw tego rodzaju „interesom”, bo prmie za grę będą wypłacane dopiero po powrocie, a więc w Brazylii. Ponadto kontrakty z poszczególnymi graczami zostały przed odjazdem zawarte do 1940 roku.

Pewien francuski klub chciał już nabyć prawego łącznika, PE RICALLEGIO, a obecnie Greddy, przedstawiciel klubu piłkarskiego Sochaux, obecny podczas gry, ofiarował 200.000 franków za przejście Leonidas. Jest prawie wykluczonym, aby doszło do porozumienia.

JUTRO PÓŁFINAŁY

Jutro, w czwartek rozegrane zostaną półfinały. W Marsylii: BRAZYLIA spotka się z WŁOCHAMI, a w Paryżu odbędzie się mecz: WĘGRY — SZWECJA.

Włosi mają dziś handicap w poczynku fizycznego i nerwowego nad Brazylią, ale kto wie, jak potoczą się losy tego spotkania. Węgry natomiast stają jako faworyci do meczu ze Szwecją. Wprawdzie i jedna i druga drużyna zdobyła już 8 bramek, nie tracąc żadnej, ale sukces szwedzki nad Kubą nie wygląda jednak tak imponująco, gdy przypomnimy, dwa ciężkie mecze tej ostatniej z Rumunią.

Dziś mecz Francja -- Polska

Nasi przeciwnicy nie liczą wcale na zwycięstwo

Bokserzy Francji są już w Warszawie. Prezentują się bardzo sympatycznie, ale nie odznaczają się dobrymi warunkami fizycznymi.

Ekspedycję prowadzi, zamiast zapowiedzianego p. Schemana — wiecznie uśmiechnięty p. Jules Guelpa.

Kierownikiem technicznym jest Leon Bernstein, dawniej mistrz Francji w wadze koguciej, a obecnie jeden z najlepszych fachowców pięściarskich i stały opiekun drużyny reprezentacyjnej.

— Przyjechaliśmy w zapowiadzianym składzie (Perrier, Bernardi, Walter, Bourgeois, Grandjean, Rioult, Barillon, Pichot) — mówi p. Guelpa — ale niestety nie jest to nasz najlepszy amatorski zespół. Musieliśmy zostawić w domu z powodu trudności urlopowych takich pięściarzy jak Aupetit, Faillot czy Copin, nie mówiąc już o mistrzach olimpijskich Despeaux i Tritz, którzy są zdyskwalifikowani za wyjazd do Rosji bez zezwolenia. Przyznam się panu szczerze, że nasza reprezentacyjna ósemka amatorska nie jest silna, jak przed dwoma laty, ale

w każdym razie ta drużyna, która przybyła do Warszawy, jest lepszą od zespołu, który przed kilku tygodniami przegrał z Włochami w Mediolanie. Tam walczyli tylko Perier i Barillon.

— A którzy zawodnicy są najgroźniejsi dla Polaków?

— Doceniamy całkowicie siłę polskiego boks amatorskiego — mówi p. Guelpa — wiemy, że macie Kolczyńskiego, którego trzeba przecież uważać za najlepszego amatora europejskiego, nie spodziewam się z tym zwycięstwa. U nas Perrier, Bernardi i Walter są mistrzami Francji i ta trójka stanowi przede wszystkim naszą siłę. Bardzo dobrym jest także zwycięzca „challenge“ dziennika „L'Aur-

Nie ma remisów na meczu Polska — Francja

Na skutek porozumienia prezesa PZB. p. mjr. Mirzyńskiego z kierownikiem ekspedycji francuskiej p. Guelpą, nie będzie remisów na meczu Polska — Francja.

Każda walka musi wykazać zwycięzcę.

44 kierowców już zgłoszono

do XI Międzynarodowego Raidu Automobilowego

W dniu 25 czerwca rozpoczyna się XI Międzynarodowy Raid A. P. przy udziale 44 kierowców, reprezentujących elitę automobilizmu Polski, Niemiec i Czechosłowacji. Zapisy są jeszcze otwarte, to też możliwe jest zwiększenie liczby zawodników i reprezentacji zagranicznych.

Raid tegoroczny trwać będzie od 25 czerwca do 1 lipca. Stawia on kierowcy znacznie cięższe wymagania od raidu zeszłorocznego; trasa jazdy okrojonej, podzielona na 6 etapów, wyniesie ponad 3.800 km. wówczas, gdy w X raidzie obejmowała tylko 2700 km.

Nadto — wprowadzono do raidu ciężkie dla wozu i kierowcy próby jazdy po bezdrożach, a nawet próbe szybkości na zleđdrodze gruntowej. Natomiast po stanowiono wpłynąć hamując na zhytni temperament kierowców, przejawiany niekiedy podczas raidu: za przekroczenie na którymkolwiek etapie szybkości 75 km-godz grozi wykluczenie z zawodów.

Wśród nazwisk zgłoszonych kierowców znajdujemy wielu bohaterów raidu zeszłorocznego, bądź innych wyczynów automobilowych.

Jedzie więc p. Sporny z Poznania, jedzie Borowik, Stren-

ger, Kołaczkowski, Jaś Ripper, Pronaszko. Jest również i kobieta przy kierownicy: pani Irena Kunciewicz, natomiast brak p. Mazurka, Rychtera i Nowaka. Po raz pierwszy w raidzie międzynarodowym A. P. startuje p. min. Siedlecki, który przebył ponad 2.000 km. w raidzie krajowym.

Niemcy występują w bardzo silnym składzie. 21 kierowców w kilku zespołach walczyć będzie o miejsce i nagrodę z kierowcami polskimi i — między sobą. Czechosłowacja i Włochy występują na razie jednoosobowo. Polska reprezentowana jest przez 20 automobilistów.

Walka będzie trudna i zapowiada się nader ciekawie.

Nowe rekordy Walasiewiczówny

Walasiewiczówna przyjedzie do Polski w dniu 15 lipca. Wyjedzie ona na M/S Batory, odchodzącym z Nowego Jorku w dniu 6 lipca.

Walasiewiczówna znajduje się w doskonałej formie, a ostatnio poprawiła własny rekord światowy w skoku w dal, osiągając 605 cm., a na 200 mtr. miała czas 24 sek.

to“ Grandjean, który jednak trafia na Kolczyńskiego. Ale nasi bokserzy to dobrzy technicy, mecz będzie za tym interesujący.

Sędzią ringowym meczu będzie p. Meincke (Dania), a sędziami punktowymi pp. Guelpa (Francja) i Bielewicz (Polska). Sekundować polakom będzie, w zastępstwie nieobecnego trenera Sztamma — Szydło.

Mecz odbędzie się o godzinie 21-ej przy świetle elektrycznym.

Rozegrane zostaną następujące walki:

- w wadze muszej: Perrier — Jasiński,
- w koguciej: Bernardi — Rothole,
- w piórkowej: Walter — Czortek,
- w lekkiej: Bourgeois — Kowalski,
- w półśredniej: Grandjean — Kolczyński,
- w średniej: Rioult — Pisarski, ewent. Ozarek,
- w półciężkiej: Barillon — Doroła,
- w ciężkiej: Pichot — Piłat.

Raid, podobnie jak w roku ubiegłym, przebiegać będzie przez Łódź i trasa jego wygląda następująco:

- Trasa raidu podzielona na 6 etapów:
- I Warszawa — Grodno — Wilno — Narocz (ok. 564 km.);
- II — (start pierwszego wozu dnia 20 bm. o godz. 2 min. 30 nad ranem) — Narocz — Mołdeczno — Nieśwież (ok. 190 km. po drogach gruntowych) — Bereza Kartuska — Bielsk Podl. — Kałuszyn — Mińsk Maz. — Warszawa (ok. 755 km.);
- III — Warszawa — Lublin — Zamość — Lwów — Stryj — Sambor — Sanok — N. Sącz — Zakopane (ok. 841 km.);
- IV (środa) — Zakopane — Jablonka — Polana — Katowice — Herby — Lask — Łódź — Łowicz — Warszawa (ok. 609 km.);
- V Warszawa — Łowicz — Kutno — Konin — Poznań — Bydgoszcz — Chojnice — Kościerzyna — Egiertowo — Kartuzy — Łębno — Wejherowo — Reda — Gdynia (ok. 641 km.);
- VI (start 1 lipca, piątek, o godzinie 2 nad ranem) ma trasę Gdynia — Mały Kack — Żukowo — Nowa Karczma — Zblewo — Skórcz — Nowe — Grupa — Grudziądz — Wąbrzeźno — Rypin — Płońsk — Modlin — Warszawa (ok. 405 km.).

Lódzkie Żydowskie
Tow. Muzyczne
„SZIR”

PARK HELENÓW.

pod dyr. prof. I. FAJWISZYSA
z udziałem

Dzisiaj, w środę, dn. 15 czerwca 1938 r. o g. 9.15 wiecz.
odbędzie się

wielki koncert muzyki synagogalnej

CHORU „SZIR”

Przy fortepianie:
J. MEISTERMAN

Wejście do ogrodu od
godz. 3-ej pp. Bilety w
cenie 1.09 i 54 gr. do
nabywania w kasie Helenowa

Gimnazjum Męskie im. P.O.W. (szkolne)

w Łodzi, ul. Śródmiejska 5, tel. 226-48

przyjmuje zapisy do klasy I i II

Egzaminy rozpoczną się dnia 22 czerwca, a po wakacjach 29 sierpnia r.b.

Czesne wynosi 35 złotych miesięcznie.

Sekretariat czynny codziennie od 10 do 12 i od 18 do 21

Pracownia Ortopedyczna
Józef Rosenberg

Łódź, Piotrkowska 114, tel. 162-80



Dla chorych na skrzywienie kręgosłupa (garby) gruźlicę kości i różne kalectwa najlepsze specjalne leczn. gorsety i aparaty ortopedyczne. Sznuce nogi i ręce (protezy) dla amputowanych.

Dla Cierpiących na Ruptury (przepukliny) wszelkiego rodzaju najlepsze spec. ortoped. bandaże rupturowe najnow. systemów.

Na bolesne płaskie stopy (platfus) specjalne praktyczne wkładki ortoped. pg. form gipsowych z najszlachetn. metalu.

Przetarg.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg na dostawę 100 słupów drewnianych na syconych oraz materiału elektrotechnicznego na wykonanie linii elektrycznej zewnętrznej, zasilającej w prąd budynki na terenie Sanatorium w Tuszyńku Poduchownym.

Przedmiary przetargowe otrzymać można od dnia 16-go czerwca 1938 roku w godz. od 9 do 14 w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym Ubezpieczalni, ul. Wólczańska nr. 225 w Łodzi.

Opłata za komplet przedmiarów wynosi złotych trzy.

Wadium w kwocie 600 (sześć set) złotych należy złożyć w kasie Ubezpieczalni przy ul. Wólczańskiej nr. 225 w Łodzi.

Oferty przetargowe w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na materiał elektrotechniczny” z dołączeniem w oddzielnej kopercie dowodu złożenia wadium oraz odpisu świadectwa przemysłowego, należy złożyć w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym Ubezpieczalni do dnia 25 czerwca r. b. do godziny 12-ej.

Rozprawa przetargowa rozpocznie się w dniu 25 czerwca r. b. o godz. 13-ej.

Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału zamówienia między kilku oferentów, powierzenia tylko części dostawy oraz unieważnienia całego przetargu.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

Przyjmuje: od 3-5 i od 6-7 1/2 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

Doktor Medycyny

Gustaw Kohn

specjalista

chorób kobiecych i akuszerii

Piłsudskiego 51, tel. 170-03

Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

LEKARZ - DENTYSTA

Helena Halpern

NARUTOWICZA 2

TEL. 170-96

Godz. przyjęć: od 11-2 i 4-7.

DR. MED.

W. LUBRANIECKI

chor. wewnętrzne

przeprowadzi się

na ul. Śródmiejską 29

tel. 108 65

Dr. A. Stiller

CEGIELNIANA 45

telefon 263-09

powrócił

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki

Monieszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich

defektów cery.

Usuwanie bezpowrotnie i bez

śladów szpecących włosów.

Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Ogłoszenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do wiadomości, że decyzją Ministerstwa Skarbu z dn. 2 czerwca b. r. wznowiona została emisja listów zastawnych Towarzystwa.

Wszelkich informacji, dotyczących pożyczek, udziela Biuro Dyrekcji, ul. Pomorska Nr. 21 w godzinach biurowych.

Przetarg.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg na roboty budowlane i drogowe na terenie szpitala przy ul. Zagajnikowej Nr. 22 w Łodzi, a mian.:

1) na roboty betonowe i asfaltowe dróg,

2) roboty budowlane:

a) przebudowę garaży starych,

b) budowę garaży nowych,

c) budowę portierni,

d) budowę domku mieszkalnego dla dozorczy i palacza.

Przedmiary przetargowe otrzymać można od dnia 15 czerwca r. b. w godzinach od 9 do 14-ej w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym Ubezpieczalni, ul. Wólczańska nr. 225 w Łodzi, gdzie również obejrzeć można warunki ogólne i warunki techniczne.

Opłata za komplet przedmiarów przetargowych wynosi:

1) na roboty betonowe i asfaltowe dróg — zł. 5.—,

2) na roboty budowlane — zł. 5.—.

Wadium należy złożyć w przeddzień otwarcia rozprawy przetargowej w kasie Ubezpieczalni, przy ul. Wólczańskiej Nr. 225 w Łodzi, w następujących kwotach:

1) na roboty betonowe i asfaltowe dróg zł. 1.000.—,

2) na roboty budowlane zł. 1.000.—.

Oferty przetargowe w zalakowanych kopertach z napisem:

1) „Oferta na roboty betonowe i asfaltowe w Szpitalu”,

2) „Oferta na roboty budowlane w Szpitalu”

z dołączeniem dowodu złożenia wadium oraz odpisu świadectwa przemysłowego należy złożyć w Wydziale Administracyjno - Gospodarczym Ubezpieczalni do dnia 25 czerwca 1938 r. godz. 12-ej. Rozprawa przetargowa rozpocznie się w dniu 25 czerwca r. b. o godz. 13-ej.

Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału zamówienia między kilku oferentów, powierzenia tylko części robót oraz unieważnienia całego przetargu.

DOKTOR

P. KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)

przeprowadzi się na

ul. Przejazd 17

GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od

6-8. — Tel. 132-28.

NA WIŚNIOWEJ GÓRZE

otrzymać można

„GŁOS PORANNY”

po cenie nominalnej

u kolportera p. Jamnika

willa KAWULI

Ogłoszenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do wiadomości Posiadaczy listów zastawnych Towarzystwa, że **poczynając od dnia 15 czerwca b. r. Biuro Dyrekcji, ul. Pomorska 21 przyjmuje do realizacji kupony, płatne dnia 1 LIPCA b. r.**

Posiadacze listów zastawnych Towarzystwa proszeni są o wcześniejsze składanie kuponów do realizacji.

Ogłoszenia drobne

Różne

METALOWE części fasonowe, śruby i nakrętki toczony wykonują zakład mechaniki precyzyjnej inż. I. Goldblum i P. Machtinger, Pomorska nr. 49, Tel. 26-888.

KACZMARSKA Irena zgubiła legitymację, wydaną przez fabrykę I. K. Poznański.

ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Społecznej na imię W. Stein, Gdańska 56. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem.

ZAGINIŁY waksle: zł. 100.—, wystawca Ch. Szcypior, Warszawa, platny 23.10 1938 r.; zł. 140.—, wystawca R. Szerman, Ostrowiec Kielecki, platny 30.8 1938 r.; zł. 100.—, wystawca Gustaw Feist, Łódź, platny 30.9 1938 r.; zł. 200.—, wystawca Gustaw Feist, Łódź, platny 26.11 1938 r.; zł. 50.—, wystawca Cierpiad Jan, poczta Malin, p.w. Dubno, platny 5.9 1938 r. Wyżej wymienione waksle niniejszym unieważniam. Najbert Jan, Zgierz, ul. Gen. Dąbrowskiego 31.

Lokale

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami w nowym domu do wynajęcia, Lipowa 23. 567-2

DO WYNAJĘCIA komfortowe luksusowe 4-pokojowe mieszkanie z lokalnym centralnym ogrzewaniem. I piętro, wraz z meblami. Ul. Piotrkowska 275, m. 4. 619-4

DO WYNAJĘCIA 5 i 4-pokojowe mieszkania z wszelkimi wygodami. Piarowicza 2. Dzwonić: tel. 188-07 albo 173-90. 227-2

Do akt. Nr. Km. 561 | 38 | XV

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 15-go, Zygmunt Dzieran zamieszkały w Łodzi, przy ul.

Żwirki 26

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 27 czerwca 1938 roku od g. 12 w Łodzi, przy ul.

Piotrkowskiej 277

u Henryka Wawrzyńskiego

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

obrazów, 2-ch ęrandoli, fraka, żakietu, 3-ch kamizelek. 3-ch stollków i firanek

oszacowanych na łączną sumę

zł. 640.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11.6. 1938 r.

Komornik: (—) Z. DZIERAN

Sprawa Wiktora Eckardta

p-ko Henrykowi Wawrzyńskiemu

Uzdrowiska

RABKA. „Palace”, pierwszorzędnym pensjonat pod zarządem D-rowej Pauliny Keinerowej. Pełny komfort. Nowoczesne urządzenia. Diety. Telefon nr. 325. 554-8

Kupno i sprzedaż.

CKAZYJNIE sprzedam w dobrym punkcie sklep urządzony, nadający się na różne hurtownie. Wiadomość: tel. 273-76, od 11-12 i od 15-18.

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOCUTER
GRYPY, PRZEZIĘBIENIA
BOLE GŁOWY, ZĘBOWITIS
LADYCE PROSIBOR FRYDLEBOWICZ TORONSKA

Do akt. Nr. Km. 1090 | 38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6-go, Stefan Górski zamieszkały w Łodzi,

przy ul. Dowborczyków 26

na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,

że w dniu 27 czerwca 1938 r. o godz. 11-13 w Łodzi, przy ulicy

Piotrkowskiej 6

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 2000.— a mianowicie:

samochód osobowy prywatny marki

Citroen 4 osobowy

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 8.6. 1938 r.

Komornik: (—) STEFAN GÓRSKI

Sprawa Zarządcy przymusowego nieruchomości małż. Szpiro p-ko Rubiniowi Sobolowi

Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7, tel. 128-07

przyjmuje od 10-12 i 5-7

LETNISKO W ZAKOWICACH

Pokój z kuchnią z werandą

umeblowany do wynajęcia.

Wiadomość:

Piotrkowska 80, m. 2

telefon 224-91.

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Poc. o 4-ej

Dzisiaj i dni następnych!

Rewelacyjny film uśmiechów i łez!

Mały Dzentelmen

W rol. gł. Trójka genialnych młodych gwiazdorów:

Judy Garland, Ronald Sinclair, Mickey Rooney

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Poc. o 4-ej

Dzisiaj poraz ostatni!

Arcydzieło największego mistrza literatury żyd.

Szaloma Alejchema p. t.

Śmiech przez łzy
Ceny od 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i Ska Eugeniusz Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowskiej 101.